



# KURIER WILEŃSKI

CZWARTEK  
6  
MAJA  
1999 r.

DIENNIK POLSKI NA LITWIE

Nr 85 (13630)

Cena 1 Lt

Młodzi muzycy Polacy mogą z powodzeniem występować na wielkiej scenie

## Debiut ma swoje prawa



Wileńska Orkiestra Kameralna „in corpore”

Fot. Jerzy Karpowicz

Wileńska Orkiestra Kameralna miała przedwczoraj wieczorem swój debiut. Wystąpiła w czerwonej sali Wileńskiego Ratusza, prezentując utwory klasyki polskiej i światowej. Dominował przede wszystkim Moniuszko, bo to ku czci tego wileńskiego kompozytora, twórcy polskiej opery narodowej, odbył się ten sympatyczny wieczór.

Zaledwie na początku bieżącego roku garstka młodych muzyków założyła tę ambitną orkiestrę, której dyrektorem i motorem organizacyjnym jest Zbigniew Siemienowicz. Muzycy, którzy podjęli się tak ambitnego zadania są: Zbigniew Lewicki (kierownik artystyczny, osoba znana w życiu muzycznym środowiska polskiego), Irena Czepukowska, Donata Dunowska, Tomasz Korczyński,

Jan Maksimowicz, Andrzej Pilecki, Ewa Piotrowska, Władysław Sawicki, Aleksander Suchocki, Albert Stupak, Anna Ursul, Zanna Bugaj. Występ w Ratuszu świadczy, że mamy wśród Polaków uzdolnionych muzyków, że z powodzeniem mogą występować na wielkich scenach. Umieją nie tylko doskonale grać, ale też stworzyć niespodziewane tło do swego występu, jak efektowny początek, gdy samej orkiestry nie ma na scenie, jest tylko cudowna muzyka, subtelnie wykonywanego „Adagio” moniuszkowskiego. Tak samo zaskakująco nieoczekiwanie wypadł finał koncertu, gdy cała orkiestra wspięła się pod sklepienia Ratusza i stamtąd donosiły się czuujące melodie Bacha.

(Dokończenie na str. 2)

„Nie jesteśmy krajem, który tylko oczekuje pomocy od innych, Litwa również może podać pomocną dłoń”

## Litwa – dzieciom Kosowa

W ubiegłym tygodniu na Litwie startowała akcja Litewskiego Komitetu „UNICEF” – „Pomoc Litwy dzieciom cierpiącym z powodu kryzysu w Kosowie”. Celem akcji jest zebranie środków pieniężnych na cel małych uciekinierów z Kosowa. „Mamy nadzieję, że każdy wkład zamieni się w kropelkę mleka, w dawkę szczyptki lub lek, w ołówek lub kartkę papieru w szkołach w obozach uchodźców z Kosowa” – oznajmił na wczorajszej konferencji w Sejmie prof. Vytautas Usonis, przewodniczący „UNICEF” Litwy.

Przewodniczący poinformował również, że wśród 677 tys. uchodźców prawie połowę stanowią kobiety i dzieci do 15 lat. W ciągu ostatniej doby 11 tys. uchodźców rozlokowano w Macedonii, gdzie dotąd już przebywało 204 tysiące, 396 tys. umieszczono

we obozach dla uchodźców w Albanii. Jak poinformował prof. V.Usonis, w tych krajach przrysto ludności zwiększył się o 10%.

„Do obozów ludzie trafiają bez niczego, nawet bez dowodów osobistych, faktycznie bezimienni. Cierpią dzieci, którym zabrano prawo do domu, czasami nawet do rodziny, do nauki i opieki zdrowotnej. W obozach szerzą się choroby zakaźne, od których umierają dorośli i dzieci. Zaszczepić przeciwko ospie i paraliżowi dziecięcemu należy 100 tys. dzieci. Za-

biegu tego dokonano na razie tylko 10 tysięcy.

W obozach jest także problem z wodą pitną. Większość małych uciekinierów potrzebuje pomocy psychologów. „Gdy dzieci przybywają do obozów, czasami przez kilka dni znajdują się w stanie szoku, potrzebują więc pomocy psychologów, aby w ogóle zaczęły mówić, dopiero potem można będzie mówić o oświacie.” – oznajmił obecny na konferencji socjaldemokrata Juozas Oleka.

(Dokończenie na str. 2)

Kraj stoi u progu politycznego kryzysu, natomiast większość sił politycznych kieruje się wąskimi interesami partyjnymi

## Nowy Związek wstydzi konserwatystów

Zakaz Związku Ojczyzny (konserwatyści) na kandydowanie swych przedstawicieli na stanowisko premiera oraz antykonstytucyjne rozważania o powołaniu rządu prezydenckiego, świadczy, że ZO nie jest zdolny do kontynuowania uchwalonego przez siebie rządowego programu na lata 1997-2000.

Takie oświadczenie złożył w

środe Nowy Związek (NZ) (socjal-liberalowie). Według NZ, konserwatyści, chociaż nie chcą mieć swego premiera, ale żądają większości miejsc w nowym rządzie, to jednak doskonale zdają sobie sprawę, że w takim przypadku normalne funkcjonowanie gabinetu ministrów byłoby niemożliwe.

Prócz tego, socjalliberalowie wyrazili swoje rozczarowanie postawą Związku Centrum (ZC), który podjął decyzję, że nie weźmie udziału w pracy przyszłego rządu.

(Dokończenie na str. 2)

## W numerze:

### Aktualności

Walka o duże piwo trwa. Spółki piwowarskie sprzedają coraz więcej, a „Utenos alus” jest w tym liderem.

str. 3

### Społeczeństwo

Ani polskie, ani rosyjskie publikacje nigdy nie były nominowane do nagród, nie były też notowane w rankingach.

str. 4

### Szkolnictwo

Olimpijczyk pani Anny Łukszo zdobył I miejsce w mieście i III – w kraju.



str. 6

### Rocznica

Władysław Abramowicz chciał wydać książkę „Wilno literackie”. Nie zdażył. Wielu i teraz korzysta z jego materiałów, ale nikt nie chce zadać sobie trudu, aby je wydać.



str. 8

### Sport

Kowieński „Žalgiris” po raz szósty z kolei został mistrzem Litwy. Trzecie spotkanie „Dużego finału” LKL kowieńczycy z „Lietuvos rytas” we wtorek wygrali u siebie 89:79 (46:36), zwyciężając w finałowej serii 3-0.

str. 10

### Rozmaitości

Para turystów niemieckich została zaatakowana przez trzech tygrysów, które ranily ich śmiertelnie.

str. 11



UAB „Kliron” Birbinių 4, Vilnius, tel.: 62 85 21, faks: 61 83 85



# DEBICA



4 770799 000005

## Kalejdoskop aktualności

### Dodatek do pensji

Kierownicy przedsiębiorstw nadzorowanych przez państwo oraz państwowych dodatków do uposażeń służbowych i premie będą mogli płacić tylko z czystego zysku.

Kierownikom tych przedsiębiorstw nie mogą być wypłacane dodatki do uposażeń, jeśli według wyników ostatniego kwartału czysty zysk przedsiębiorstwa, zarobiony w ciągu tego kwartału, stanowił mniej niż 2 proc. kapitału zakładowego, a planowany roczny zysk z działalności gospodarczej jest mniejszy od 7 proc. kapitału zakładowego przedsiębiorstwa.

### Funkcjonariuszem – bronią imienną

Funkcjonariusze, którzy prowadzili śledztwo w związku z wybuchem w Oddziale Szwalskim Inspekcji Podatkowej, nagrodzeni zostali bronią imienną.

Tymczasowo p.o. premiera Irena Degutienė na wczorajszym posiedzeniu rządu bronią imienną - pistoletami "Sig-Sauer" nagrodziła st. inspektora służby badania zorganizowanej przestępczości policji kryminalnej Departamentu Policji Eimantas Perlibė oraz komisarsza służby badania zorganizowanej przestępczości policji kryminalnej Szwalskiego Głównego Komisariatu Policji Stasysa Rožnysa.

### Zdemaskowano grupę skorumpowanych funkcjonariuszy

Funkcjonariusze Departamentu Bezpieczeństwa Państwowego, Prokuratury Generalnej oraz Departamentu Policji podczas wspólnej operacji, przeprowadzonej we wtorek w Kłajpedzie zdemaskowali grupę kierowniczych pracowników służb celnych i granicznych, podejrzanych o zorganizowanie przemytu.

### Seminarium banków w Wilnie

Wczoraj w "Vilniaus bankas" rozpoczęło się seminarium banku szwedzkiego "Skandinaviska Enskilda Banken" (SEB) oraz jego partnerów strategicznych – banków trzech krajów bałtyckich.

Uczestniczą w nim kierownicy "Vilniaus bankas", lotewskiego "Umbanku", zarządu estońskiego "Uhisbanku" oraz "SEB Holding".

Wiceprzewodniczący zarządu "Vilniaus bankas" Raimundas Kutra powiedział BNS, że celem seminarium jest omówienie współpracy, wymiana idei na temat rozwoju banków oraz omówienie planów strategicznych na trzy lata.

Kierownictwo wszystkich czterech partnerów strategicznych, włącznie z zarządami trzech banków bałtyckich, spotkało się po raz pierwszy.

### Wczoraj w południe ropa dotarła do Butingė

Wczoraj około południa ropa, pompowana nowym ropociągiem z Mżejk, dotarła do terminala naftowego w Butingė.

Dyrektor techniczny "Mžeikių nafta" Kęstutis Ruškys poinformował BNS, że w środę rano już wypełnionych było 77 kilometrów ropociągu o łącznej długości 92 km.

Inżynier naczelny terminala naftowego w Butingė Vilius Aksinavičius stwierdził dla BNS, że o godzinie 10 rano do Butingė pozostało jeszcze 9 km nie wypełnionego ropociągu.

Do wypełnienia ropociągu przystąpiono we wtorek. W jego części naziemnej zmieści się około 21 tys. ton ropy.

### Litewski Urząd Cel obchodzi jubileusz 80-letnia

80-letnie Litewskiego Urzędu Cel w tym tygodniu obchodzić będzie cały kraj.

Jednym z głównych akcentów będzie umieszczenie tablic pamiątkowych na budynkach i w miejscach bezpośrednio związanych z historią Litewskiego Urzędu Cel. Wybrano około 20 obiektów, uznanych za pamiątkowe.

Główne imprezy jubileuszowe odbędą się w sobotę, w Archikatedrze Wileńskiej odprawiona zostanie Msza św., a w hotelu "Sarinas" odbędzie się uroczystość z okazji 80-letnia Litewskiego Urzędu Cel.

### W Dniu Odzyskania Prasy – wspomnienia i nagrody

Dzień Odzyskania Prasy, Języka i Książki uczczony zostanie dzisiaj o godz. 14 w Instytucie Lotnictwa Antanasa Gustaitisa Wileńskiego Uniwersytetu Technicznego im. Giedymina. Myślami o zakazie prasy w różnych okresach życia narodu, o jej odzyskaniu podzieli się pracownik prasy nielegalnej, wiceminister polityczny, poeta, sygnatariusz Aktu Niepodległości 11 marca Gintautas Iešmantas. Studentem, aktywnie współpracującym z tygodnikiem Uniwersytetu Technicznego im. Giedymina "Inżynierija", wręczone zostaną nagrody honorowego mecenasa uniwersytetu Gediminasas Orentasa oraz nagrody uniwersytetu.

### Śmierć w kolejce na wjazd do Litwy

W oczekiwaniu na wjazd do Litwy zmarł w kolejce mieszkaniec Tauragów.

We wtorek oczekujący na wjazd z Kaliningradu do Litwy mieszkańcy Tauragów Petras Marozas wysiadł ze swego samochodu. Nagle poczuł się źle, oparł się o samochód i osunął się na ziemię.

P. Marozasowi udzielono pierwszej pomocy, wezwano pogotowie. Po przybyciu konstatowano on zgon tego 63-letniego mężczyzny. Przypuszczalnie, przyczyną śmierci mieszkańca Tauragów była wada serca, informuje Departament Policji Granicznej.

P. Marozas z Kaliningradu jechał samochodem razem ze swym sąsiadem. Tego dnia na przejściu granicznym w Panemunė praktycznie kolejek nie było.

## Jakościowo i tanio

Wczorajsza konferencja prasowa w sklepie "Baldu rojus" była wygodna w dosłownym znaczeniu tego słowa – dziennikarze i przedstawiciele największych firm litewskich branży meblowej ulokowali się na kanapach miękkich i przytulnych. Organizatorami konferencji był centrum handlowe "Baldu rojus" i Stowarzyszenie Litewskich Producentów Meblowych "Medė". Dyrektor generalny centrum handlowego "Baldu rojus" Rimantas Grigaravičius zaznaczył, że po wystawie meblowej w Litexpo u producentów litewskich pojawił się jeszcze większy impuls. Przedstawiciele litewskich firm handlowych tej branży potwierdzili fakt, że zmniejszyły się zbyt mebli, ponieważ klienci mają nadzieję, że one potanieją. Jednak żaden producent tego faktu nie potwier-

dził. Grigaravičius zauważył, że uwzględniając potrzeby średniego nabywcy, należy produkować jak najtańsze meble. Największym zbytem cieszyła się sypialnia "Veronika", ("Kłajpėdos baldų prekyba"), chociaż za najlepszą uznano sypialnię "Ieva", ("Kłajpėdos baldų prekyba"). Z drugiej strony dyrektor generalny przodująca spółki z Kłajpedy zaznaczył, że jeśli meble nie są dobrej jakości i zarazem tanie, to nie cieszą się dużą popularnością.

Na wczorajszej konferencji prasowej dyrektor generalny litewskiej firmy ubezpieczenia kredytów Jonas Plačiakis wyjaśnił zebranych sprawę dotyczącą wykorzystywania kredytów i możliwości ubezpieczenia w branży meblowej.

Agnieszka Skinder

## Litwa - dzieciom Kosowa

(Dokończenie ze str. 1)

Jak poinformowali organizatorzy akcji, zebrane pieniądze zostaną przekazane na kupno szczepionek, dostawy wody pitnej oraz na pomoc psychologiczną dzieciom - uchodźcom.

Zdaniem prof. V. Usonisa, na świecie należałoby zebrać około 40 mln dolarów USA, aby zapewnić w obozach kosowskich uchodźców warunki niezbędne do normalnego życia.

Przewodniczący oznajmił, że w ciągu bieżącego tygodnia w siedzibie Komitetu, gdzie ofiarodawcy przyniosli pieniądze, zebrano 3 tys. litów, zaś ogółem na Litwie zebrano już około 9 tys. litów.

"Poprzez tę akcję chcemy pokazać światu, że Litwę także obchodzi problem dzieci w Kosowie oraz, że nie jesteśmy krajem, który tylko oczekuje pomocy od innych, Litwa również może podać pomocną dłoń" – zaznaczył Vytautas Usonis.

Wszyscy, którzy chcą przyczynić



Wśród 677 tys. uchodźców prawie połowę stanowią kobiety i dzieci do 15 lat

Fot. ELTA

się do akcji pomocy dzieciom z Kosowa, mogą przekazać pieniądze w siedzibie Litewskiego Komitetu

"UNICEF", ul. Aušros Vartų (Ostrobramska) 3/2.

Sabina Kozłowska

## Debiut ma swoje prawa

(Dokończenie ze str. 1)

Mamy w orkiestrze kameralnej dwie znakomitości na skalę republiki, dwóch koncertmistrzów renomowanych w kraju orkiestr - Zbigniewa Lewickiego w państwowej orkiestrze symfonicznej oraz Donata Dunowskiego w orkiestrze Opery Wileńskiej. Solowanie ich obu sprawiło ogromne wrażenie. Grali również Bacha, jego koncert d - moll na 2 skrzypce i orkiestrę. Oczarował wszystkich również młody saksofonista Jan Maksimowicz, podobnie jak wiołenczelistka Irena

Czepulkowska, która jest profesorem Akademii Muzycznej w Kłajpedzie. Najtrudniejsze jednak zadanie miał pianista Andrzej Pilecki, który zmieniał instrumenty jak rekwizyty - to grał na fortepianie, to na klawesynie, to znów na organach. Toteż pewne potknięcia da się mu wybaczyć, jak powiedział jeden z widzów - debiut ma swoje prawa.

Zbigniew Lewicki powiedział "Kurierowi", że to zasługa dyrektora Siemieniowicza, iż mógł wystąpić w tak renomowanej sali. Sądzi, że przy zaangażowaniu dyrek-

tora, jego pomysłach oraz tak dobrych siłach muzycznych orkiestra może osiągnąć bardzo wiele. "Brodzkie nam jeszcze kontrabasisty, może jest wśród Polaków, a my nie znamy go, niech zgłosi się do nas" - powiedział kierownik artystyczny orkiestry.

Pierwszy występ Wileńskiej Orkiestry Kameralnej zauidziejęmy ZM ZPL, Dmowei Wspólnot Narodowych, Polskiej Unii Kredytowej, Instytutowi Polskiemu, imię "Tagatis".

Krystyna Adamowicz

## Nowy Związek wstydzi konserwatystów

(Dokończenie ze str. 1)

"Partia, która ma największe zaufanie mieszkańców kraju i znajduje się na czele wszystkich rankingów popularności, nie powinna zrzekać się władzy wykonawczej" - czytamy w oświadczeniu NZ.

Nowy Związek popiera też propozycję rewizji działalności ósmego rządu kraju (G. Vagnoriusa) i apeluje do wszystkich partii parlamentarnych o szukanie wyjścia z zaistniałej sytuacji. - W przeciwnym razie staniemy w obliczu przedterminowych wyborów do Sejmu - stwierdza się w oświadczeniu NZ.

### Karygodna samowola

Zarząd partii konserwatystów, kierowany przez eks-premiera G. Vagnoriusa zwołał w środę rano posiedzenie, nie doczekawszy powrotu z oficjalnej wizyty w Szwecji przewodniczącego swej partii Vytautasa Landsbergisa. Posiedzenie trwało około godziny. Wyników narady nikt nie ujawnił.

Jest to nie pierwszy przypadek w tym tygodniu, gdy część kierownictwa partii przejmują funkcje swego przewodniczącego.

Natomiast również w środę około godz. 12 w Sejmie odbyło się posiedzenie rady politycznej partii konserwatystów - tym razem już z udziałem Vytautasa Landsbergisa. Na posiedzeniu omawiano propozycję prezydenta Litwy Valdasasa Adamkusa w sprawie utworzenia nowego rządu przez przedstawiciela tej partii.

### Cierpliwý prezydent

W środę prezydent Valdas Adamkus wciąż jeszcze czekał na poniesienie konserwatystów. Przypominajmy, że na poniedziałkowym spotkaniu z najliczniejszą sejmową partią Adamkus zaproponował, aby konserwatysty zgłosili swego kandydata na premiera i przystąpili do formowania nowego rządu. "Mam nadzieję, że oni (konserwatysty) nie wyzrękną się odpowiedzialności, którą im powierzyli

ich wyborcy" - powiedział w środę dziennikarzom prezydent. V. Adamkus twierdził również, że kandydatów na premiera ma wielu i wszyscy oni są konserwatystami.

### Konserwatysty nie będą rządzić

Rada Polityczna Związku Ojczyzny potwierdziła wczoraj poprzednie decyzje - nie zaaprobowała zyczenia prezydenta, by nowym premierem był konserwatysta. Jednakże obiecała, że nie zabroni członkom swej partii pracować w rządzie.

Natomiast chadezi zaapelowali, by nie pogłębiać kryzysu politycznego i po spotkaniu z kierownictwem konserwatystów zaproponowali im jak najszybciej rozstrzygnąć zagadnienie nowego rządu. Lider chadeków Algirdas Saudargas uważa, że gdyby prezydent zaproponował im fotel premiera, nie byłoby to do przyjęcia, ponieważ nie stanowią oni większości sejmowej.

Paweł Kobak, ELTA, BNS

# Walka o duże piwo Nie chorujcie, bo nie mamy pieniędzy

W ciągu minionego miesiąca największe spółki piwowarskie Litwy sprzedały 1,42 mln dekalitrow piwa, czyli o 16,5 proc. więcej w porównaniu z marcem.

W ciągu kwietnia zakres sprzedaży piwa "Svytyrusu", w porównaniu z marcem, wzrósł o 6,5 proc. i wyniósł 356 tys. dekalitrow. Litewskie Stowarzyszenie Piwowarów prognozuje, że "Svytyrus" po zajęciu pozycji lidera, z doświadczeniem i inwestycjami "Čaidsberga" przez dłuższy czas będzie jedną ze spółek sprzedających największą piwa.

Kampania reklamowa zaważyła na tym, że po przeszło rocznej przerwie na drugim miejscu w tabeli liderów sprzedaży piwa znalazł się "Utenos alus". Jego sprzedaż w kwietniu, w porównaniu z marcem, wzrosła przeszło dwukrotnie i wyniosła 314 tys. dekalitrow.

Zdaniem specjalistów, "Utenos alus" przyciągnął klientów "Kalnapilisu" nie zaś "Svytyrusu", jak

oczekiwano na początku kampanii. Agresywna reklama, nowe piwo, podobne do "Kalnapilisu" butelki i niższa cena zaważyły na priorytecie piwa uciańskiego.

Tymczasem ubiegłoroczny lider "Kalnapilisu", w przypadku w ubiegłym miesiącu 230 tys. dekalitrow piwa, czyli o 14 proc. mniej niż w marcu, znalazł się na trzecim miejscu.

Stowarzyszenie Piwowarów wyraża przypuszczenie, że w tym roku rynek piwa na Litwie wzrośnie o 10-15 proc. W roku ubiegłym Litwini wypili podobną ilość piwa, co Estończycy. Lotyšez natomiast pozostali w tyle o 20 proc. Estońskie spółki piwowarskie nie zwiększają inwestycji, co pozwala sądzić, że w tym roku szczególnie się umocnią spółki litewskie.

Przypuszczalnie w maju wzrost sprzedaży piwa nieco się zmniejszy i będzie mniej więcej o 8 proc. większy niż w kwietniu. (ELTA)

## Kłopoty z autami dla eksministrów

Komisja administracji sejmowej wczoraj rozpatrywała sprawę zaopatrzenia w samochody służbowe powracających do pracy w Sejmie członków rządu, który się podał do dymisji.

Na decyzję komisji, byłemu premierowi Gediminasowi Vagnoriusowi oraz byłemu ministrowi reform administracyjnych i samorządów Kęstutisowi Skrebysowi przydzielono majątek po kilka lat volkswagen passaty.

Komisja administracji sejmowej składa się z przedstawicieli frakcji sejmowych.

Wspomiane niemieckie auta "znalazły się" po zredukowaniu sejmowego parku samochodów ogólnego użytku. Około 20 różnych samochodów ogólnego użytku obsługuje parlamentarzystów, kancelaria sejmowa oraz inne służby.

Wczesnie media poinformowały, że na parlamentarzystów, powracających z zdymisjonowanego rządu w gospodarstwie samochodowym Sejmu czekają trzy stare żiguli i jeden volkswagen golf, z którego zrezygnował były minister komunikacji, konserwatywa Algis Zvalauskas.

Po poniedziałkowej dymisji rzą-

du, na razie podania w sprawie przydziału samochodów złożyli tylko G. Vagnorius i K. Skrebys. Oboje są członkami frakcji konserwatywów.

Jak powiedział członek komisji, kanclerz sejmowy Jurgis Razma, gdyby samochodów zażyli pozostali byli członkowie gabinetu parlamentarzystów, ten problem stałby rozstrzygnięty poprzez dalsze zmniejszanie ilości samochodów sejmowych ogólnego użytku.

Jak powiedział J. Razma, od początku kadencji w Sejmie przestrzegano tendencji zmniejszania parku samochodów i związanych z tym wydatków.

Kanclerz poinformował, że może być podjęta decyzja o przekazaniu starych żiguli szkołom, domom starców oraz innym instytucjom opieki.

Niedawno J. Razma zarejestrował projekt nowelizacji i uzupełnienia Ustawy o warunkach pracy posłów na Sejm, w którym się zaleca dla posłów, rezygnujących z samochodów służbowych, co miesiąc wypłacać rekompensatę w wysokości połowy przeciętnego wynagrodzenia za korzystanie w celach służbowych z samochodu prywatnego. (BNS)

Znany przysłowie: "Gdzie kucharek sześć, tam nie ma co jeść". Zdaniem dyrektora szpitala solecznickiego Valentina Juodisa, podobna sytuacja panuje obecnie w systemie ochrony zdrowia. Szpital rejonowy finansuje terytoriałna kasa chorych, należy on do administracji samorządu, a decyzje w związku z reorganizacją podejmuje ministerstwo.

Czy więc głos jest decydujący? Trudno powiedzieć. Dyrektor uważa, że realnie o losach szpitala rejonowego może decydować ten, kto będzie go licencjonować. Obecnie trwa przygotowanie dokumentów i w drugiej połowie roku będzie wiadomo, czy szpital zachowa siedem swych oddziałów, czy też będzie

musiał niektóre z nich zamknąć. W ten sposób licencja wpłynie na finansowanie. Nawet samorząd nie może finansować szpitala bez licencji. I w tym, zdaniem dyrektora, tkwi cały szkodliwy: ludzie łącząc na medycynę, w swoim mieście nie mogą skorzystać z niezbędnej pomocy lekarskiej. Na przykład, projekt reformy planuje zachowanie oddziału położniczego tylko w tym przypadku, jeśli rocznie będzie ponad 300 porodów. A jeśli 290? O oddziale chorób zakaźnych w ogóle nie było mowy. Dziesięć lat temu zamknięto oddział reanimacji ze względów oszczędności, a teraz widzimy, że był to wielki błąd, twierdzi J. Juodis. Oszczędzanie na zdrowiu zawsze jest błędem.

Jeśli chodzi o obecną sytuację finansową, to dyrektor podzielił ją na dwie pozycje. Na pierwszej są wydatki bieżące, gdzie sytuacja jest lepsza. Szpital zaopatruje pacjentów w leki, wyżywienie jest lepsze, medycy w czasie otrzymują pobory. Na drugiej pozycji są wydatki kapitałowe, na które szpital nie ma pieniędzy. Tymczasem dach przecieka, kanalizacja wymaga remontu, sprzęt rentgenologiczny jest stary i ciągle się psuje, podobnie jest ze sterylizatorami, windami. Dyrektor widzi jedyne wyjście – samorządy muszą nabyć część sprzętu, a pozostały naprawić. Kiedy państwo sprzęt medyczny nabywa w sposób scentralizowany, kosztuje to o 40 proc. taniej.

Piotr Ryniewicz

*Podziwiamy wszystkich przedstawicieli mediów z okazji Światowego Dnia Wolności Druku.*

*Bez Waszej działalności nie wyobrażamy sobie normalnych procesów społeczeństwa demokratycznego. Życzymy wytrwałości w Waszej niełatwej i, niestety, niekiedy niebezpiecznej pracy.*

*Niech Wam towarzyszy sukces twórczy!*

A. Paulauskas,  
przewodniczący  
Nowego Związku

## "Nocturne" zaprasza

Wczoraj w galerii Litewskiej Komisji ds. UNESCO (Św. Jana 11) odbył się wernisaż wystawy fotograficznej Elżbiety Sęczykowskiej. Autorka zainspirowana twórczością Fryderyka Chopina prezentowany cykl zdjęć nazwała "NOCTURNE".

Organizatorem wystawy jest Instytut Polski w Wilnie oraz Litewska Komisja ds. UNESCO. Jest to już druga wystawa Elżbiety Sęczykowskiej w Wilnie. W kwietniu ubiegłego roku cykl zdjęć autorki Sęczykowskiej "Osobliwości natury" był prezentowany w galerii "Naujiejė Skliautai". Wystawa potrwa do 24 maja. Zapraszamy!

Inf. własna

## Kronika policyjna

Jak podaje dział Sztabu Informacji MSW RL, 4 maja br. w kraju zanotowano 161 przestępstw, w tym: 6 obrażeń ciała, 14 chuligańskich ekscesów, 4 rabunki, 1 oszustwo, 136 kradzieży. Skradziono 12 samochodów, znaleziono - 3.

Zanotowano 7 wypadków drogowych i 5 pożarów. Znalezione zwłoki 7 osób. Zatrzymano 39 podejrzanych o popełnienie przestępstw.

### Tak ochrania!

4 maja około godz. 2 w barze "Kalifornija" przy ul. Laukininku w Kłajpedzie ochroniarz pobił ob. Rosj A. G. (ur. 1964 r.). Poszkodowany ze złamaniami żeber i pęknięciem płuc trafił do szpitala.

### Rzucił "skarab" i uciekł

5 maja o godz. 0 min. 05 w lesie w pobliżu stacji kolejowej Olkienki (rej. orański) funk-

cjonariusze oddziału policji drogowej zatrzymali samochód ZIL 131, którego kierowca zbiegł. W samochodzie znaleziono i skonfiskowano 230 litrów płynu o zapachu spirytusu.

### Wystarczyło odmówić...

4 maja o godz. 22 min. 45 do mieszkania R. B. przy ul. Sulupės w Kłajpedzie, po wyważeniu drzwi, wdarł się mężczyzna, który grożąc



prawdopodobnie pistoletem pobił gospodynię i żądał pieniędzy. Gdy kobieta odmówiła żądaniu, napastnik zbiegł.

### Kotłownia była nieczynna...

4 maja o godz. 20 min. 30 w nieczynnej kotłowni we wsi Kalviai (rej. koszedarski) znaleziono nadpalone zwłoki P. B. (ur. 1988 r.). Przypuszcza się, że chłopiec poniósł śmierć od prądu wysokiego napięcia.

Przygotowała Irena Litvin

**II etap rajdu samochodowego LASF o puchar „Mera m. Wilna”**  
Szybkościówka oraz wyścig na trasie górskiej

**Sponsor główny DEBICA T.C.**

## PROGRAM ZAWODÓW 9 MAJA

7.30 – 9.00 rejestracja uczestników, lustracja techniczna (Ukmergės pl. 246, Vilnius, "Lietuvos kuras")  
9.00 – 10.00 wydawanie dokumentów  
10.00 otwarcie zawodów (w "Lietuvos kuras")  
10.30 kolumna samochodów wyrusza na miejsce startu  
11.00 zawodnicy w kolumnie przejeżdżają trasę  
11.45 start pierwszego samochodu  
16.30 zamknięcie wyścigu, nagradzanie zwycięzców.

W Trokach odbyło się seminarium dla dziennikarzy wielonarodowościowego społeczeństwa

# Tolerancyjne, ale zupełnie ozięble

Brak łączności między władzą, a prasa stawia w niewiedzę społeczeństwo. Rimgaudas Eilunavičius, przewodniczący Związku Dziennikarzy Litwy stwierdził fakt zaniedbania reklamy socjalnej w naszym państwie.

Prasa zupełnie nie poznaje zwykłych obywateli z ustawami, które podejmuje władza, pozostawiając tym samym ludność w całkowitej niewiedzy o podejmowanych decyzjach, które jej dotyczą. Pod tym względem jedyny wyjątek stanowi "Respublika", która zaczęła te rzeczy publikować. Nie dorośliśmy jeszcze do tego, aby zrozumieć, że informacja jest potrzebna wszystkim - z ubolewaniem stwierdził Eilunavičius.

Zdaniem Eilunavičiusa media powinny pisać i mówić o tym, co czytelnicy i słuchacze chcą i powinni wiedzieć, a uważa to za swoją nie lada. Ludzie proszą o zwiększenie nakładu "Valstybės žinios" oraz, żeby zaczęły ukazywać się też w języku rosyjskim. Zachęcał dziennikarzy do większej aktywności w rozstrzyganiu problemów społecznych. Przecież każdy nie tylko może, ale też powinien zgłaszać swoje propozycje i rady.

## Ciepła atmosfera obrad

W końcu ubiegłego tygodnia Związek Dziennikarzy Litwy, o Fundacja Fryderyka Eberta zorganizowały dwudniowe semina-

rium dla przedstawicieli mniejszości narodowych oraz prasy regionu wileńskiego pt. "Dziennikarz w wielonarodowościowym społeczeństwie: mniejszości narodowe, prawa człowieka i wolna prasa". Rimgaudas Eilunavičius, przewodniczący ZDL był bardzo gościnnym gospodarzem przez dwa dni dla przybyłych redaktori-

Alis Vidūnas, naczelnik powiatu wileńskiego, pokrótce przedstawił ogólną sytuację w powiecie, gdzie rozpoczęto realizację "Programu Litwy - Wschodniej". Jego zdaniem, najlepszym wyjściem, kiedy brak pieniędzy na budowę lub rozszerzenie szkół, jest łączenie pod jednym dachem szkół polskich, rosyjskich, litew-

skiej, ilustrując przykładami, przedstawiła sprawy tolerancji i wyrozumiałości panującej w mediach Litwy. Niestety, sytuacja ta wygląda bardzo źle. "Ogólnie rzecz biorąc, stosunki są tolerancyjne, chociaż zupełnie ozięble" - stwierdza Sklepowicz. Dziennikarze prasy litewskiej zupełnie nie czytają publikacji rosyjskich.

powicz zapewniła media litewskie, że Rosjanie, mieszkający na Litwie, bardzo szanują dziennikarzy litewskich. "Spełnienie się marzenia o narodowej tolerancji jest jeszcze bardzo odległe, mimo wszystko, mam jednak nadzieję, że kiedyś do tego dojdziemy" - powiedziała na zakończenie redaktor "Niedzieli". R. Eilunavičius wyraził wdzięczność rosyjskiej redakcji "Niedziela" za to, że tak bezinteresownie przyłączyła się i pomogła mediom litewskim w dokonaniu tego, co nastąpiło w styczniu 1991 roku.

## Pierwszy krok zrobiony

"Związek Dziennikarzy Litwy jest za rozsądną 'etyką' - powiedział jego przewodniczący i wezwał wszystkich, aby nie ograniczali się do obcowania jedynie w swoich redakcjach. Z myślą zorganizowania takiego seminarium Eilunavičius nosił się już od roku 1992. Uważa, że pierwszy krok został zrobiony, chociaż do prawdziwego dziennikarstwa jeszcze nie dorosiliśmy. Prof. dr Wulf Lapins, regionalny koordynator Fundacji Fryderyka Eberta, który mógł być tylko na otwarciu obrad, wyraził swój podziw i radość, że litewscy dziennikarze szybko osiągnęli naprawdę wysoki poziom, którego nie można porównać z tym, jaki notuje się w innych byłych państwach Związku Radzieckiego.

Danuta Kamilewicz



Bajeczne Troki sprzyjały przyjaznej atmosferze, ale, niestety, nie mogły sprawić tak, aby prawdziwa tolerancja i wyrozumiałość zapanowały w mass mediach od zaraz

Fot. Jan Lewicki

rów, dziennikarzy, przedstawicieli telewizji i programów radiowych. Podczas omawiania poważnych spraw potrafił utrzymać ciepłą, przyjacielską atmosferę. Dyplomatycznie i taktownie załagodził ostrą wymianę zdań między Remigijusem Motuzą, sekretarzem generalnym Departamentu Problemów Regionalnych i Mniejszości Narodowych i prezesem ZPL Ryszardem Maciejakiem.

Laimonas Tapinas, dyrektor Centrum Dziennikarstwa Litwy zaproponował organizowanie kursów dla tych, którzy chcą wstąpić na dziennikarstwo i ukończyli litewskie szkoły.

Wysunął on zupełnie nową, ciekawą propozycję, bo w swoim czasie to właśnie Litwini byli za tym, żeby szkoły nielitewskie odłączyły od litewskich. Aleksas Bružas, przewodniczący Związku Zawodowych Pracowników Oświaty jako podstawę działalności związków zawodowych wymienił solidarność. Mówił o potrzebie i wadze tych związków stawiając jako przykład przodujące kraje Europy.

## Brak wyrozumiałości

Irina Sklepowicz, redaktor programu Telewizji Wileńskiej "Niedziela", w formie bardzo do-

Ani polskie, ani rosyjskie publikacje nigdy nie były nominowane do nagród, nie były też notowane w rankingach. Dziennikarze rosyjscy nawet nie próbują proponować Litwinom swoich artykułów, ponieważ są pewni, iż w ogóle nie będą publikowane. Dziennikarze rosyjskich redakcji i programów chętnie nawiązywałyby kontakty ze swymi litewskimi kolegami. Wielką rolę w tym odgrywa tolerancja samego kierownika. Kiedy Sklepowicz pytała dziennikarza, z kim woleliby pójść na kawę, to jedynie pracownicy TV Litewskiej powiedzieli, że nie robi im to żadnej różnicy. Skle-

# Nowe pokłosie "Kwiatów Polskich"

Dobięły końca eliminacje do kolejnego festiwalu "Kwiaty Polskie". Cieszy to, że po jubileuszu 10-lecia nie zmniejszyła się ani liczba zespołów, ani ich poziom. Czyli kolejny XI festiwal zapowiada się nie gorzej od jubileuszowego. Publiczność będzie miała okazję oglądania nowych, dopiero w bieżącym sezonie powstałych zespołów. Ale o tym za chwilę.

Życie (również artystyczne) ma to do siebie, że nigdy nie stoi w miejscu. Coś znika, coś się pojawia nowego. Rzecz jasna, że ten pierwszy przypadek zawsze napała smutkiem. Ze smutkiem należy odnotować zniknięcie z horyzontu artystycznego wspaniałego zespołu "Ballada", składającego się z wykładowców Wyższej Szkoły Rolniczej w Białej Wacie. A szkoda! Z ubolewaniem stwierdzamy jeszcze raz, że życie artystyczne wcale nie rozciąga się w takich dużych szkołach, jak w Mickunach lub Rudominie. A przecież mogłyby i musiały to działać liczne zespoły ojczystych pieśni i tańca. Czy nie wyznaczamy przez to krzywdy naszym dzieciom, u których, jak wiadomo, szkolne lata się nie powtarza. Przed laty istniały prężne zespoły w Suderwie, Szumsku. Czy nie warto ich "ożywić"?

Jako przykład może służyć zespół "Mejszagolanie", który pod kierownictwem Janiny Mackiewicz ożył i śpiewa nadal. I to jak! Tego trzeba posłuchać. Dzięki mistrzowskiej ręce Walentyny Fedorowicz, u której nadal w Szumku pięknie brzmi "Cantate", powstał bardzo sympatyczny zespół "Tęcza" w szkole w Kowalcach, gdzie dotąd nic się nie działo. Cieszy, że w tym roku wyjątkowo doskonale spisał się zespół "Zagadka" z Kiwiszek (Irena Liszylenko). Cieszy, że powstał nowy zespół w Dukaszach (Hieronim Czernis).

Na najwyższe słowa uznania zasługują takie zespoły, jak "Znad Mereczanki" (Natalia Godowszczykowa) z Jaszun w rejonie solecznickim, "Czerwone Maki" (Stefania Tomaszun) z Janwini w rejonie szyrwincim, "Landwarowianie" (Edward Mogilnicki) w rejonie trockim oraz "Kotwica" w Kownie.

Nie znajdując słów uznania dla szkoły w Ławaryszkach. To, że na jubileuszowym festiwalu "Kwiaty Polskie" otrzymali oni tytuł zespołu Zastulonego dla Kultury Polskiej, mówi o wszystkim. Nic dziwnego, że kierowniczką zespołu Walentyna Grablewska po jubileuszach ("Kwiatów Polskich" i własnego zespołu) musiała ... odbyć



Śpiewają "Mejszagolanie"

kurację. Ich liczna "Rodzinka" wraz z "Jutrzenką" z Niemenczyzna oraz "Wileńszczyzną" tworzą trzon części choreograficznej całego festiwalu.

Czym w tym roku byłem zaszczytnym najbardziej - to innym Zastulonym dla Kultury Polskiej zespołem "Nemieżanka". Doskonale przygotowanie chóru przez Janinę Łabul mnie już nie dziwi - stałe należy do najlepszych chórów szkolnych. Zadmowała zaś "Nemieżanka" w tym roku wspaniałą grupą tańieczną. Pod kierownictwem

choreografa Ireny Zacharkiewicz stał się cud. Jaki? To zobaczymy na festiwalu...

Co i kogo zobaczymy jeszcze? Miasto Wilno będą reprezentować dwa renomowane zespoły: "Sto Uśmiechów" ze szkoły im. A. Mickiewicza oraz "Strumyk" ze szkoły w Kolonii Wileńskiej. Gośćmi festiwalu z Macierzy będą m.in. młodzieżowy zespół pieśni i tańca z Krakowa i nasi dojni goście - "Poznańskie Słowiki" oraz Chór Profesorski ze Stefanem Stuligroszem z Poznania.

A więc do milego spotkania na XI Festiwalu Kultury Polskiej Ziemi Wileńskiej "Kwiaty Polskie", który odbędzie się tradycyjnie w dniu Zielonych Świątek (23 maja) w Niemenczyźnie.

Początek (pochód ulicami miasta i otwarcie festiwalu) o godz. 12.30. Wystawa i występ poszczególnych zespołów - od godz. 10.30. Serdecznie zapraszamy.

Jan Mincewicz  
Fot. autor

Polska, po Rosji, Niemczech, Białorusi i Łotwie, jest piątym partnerem handlowym Litwy

## Saldo ujemne, ale obroty rosną

Piękną tradycją stały się już spotkania polskich i litewskich przedsiębiorców. Ostatnio w hotelu "Lietuva" odbyło się kolejne spotkanie "Baltic Agropark 99". Organizatorami imprezy były: firma "Biltpolis" z Mariampola (RL) oraz Polsko-Litewska Izba Gospodarcza z Suwałk. W spotkaniu brały udział firmy z Litwy, Polski, Łotwy i Estonii.

Konferencję zagnała rada handlowa Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej na Litwie Jolanta Rydzewska, która w telegraficznym skrócie przedstawiła bilans obrotów handlowych między Polską i Litwą.

Mówcy podkreśliła na wstępie, że stosunki gospodarcze między Polską i Litwą już od kilku lat układają się bardzo dobrze. Na tę pozytywną współpracę, zdaniem pani rady, składa się dynamiczny rozwój gospodarki zarówno polskiej, jak i litewskiej.

Najważniejsze w stosunkach gospodarczych jest stworzenie pełnej bazy traktatowo - prawnej do tej współpracy. Jeśli chodzi o stosunki litewsko-polskie, to mamy traktat o dobrej współpracy, umowę o ochronie inwestycji, zapobieganiu podwójnemu opodatkowaniu i wolnym handlu. Po mimo że saldo handlowe jest jeszcze ujemne, dynamika obrotów w

ciągu ostatnich czterech lat stale rośnie. Według danych 1998 roku, Polska, po Rosji, Niemczech, Białorusi i Łotwie jest piątym partnerem handlowym Litwy. Mogłoby być wprawdzie lepiej, ale jest nadzieja, że sytuacja będzie się poprawiała. Praktycznie bowiem nie ma żadnych barier utrudniających współpracę między tymi dwoma sąsiadującymi krajami, choć nie oznacza to wcale, że problemy nie istnieją.

Jednym z podstawowych problemów jest obrót towarami rolniczo - spożywczymi. Sprawy rolne były, są i będą bardzo trudne do rozwiązania w całym systemie gospodarczym nie tylko Litwy czy Polski, ale też wielu innych krajów europejskich.

W obrotach Polska - Litwa, polski import do Litwy wynosi 324,8 mln USD, natomiast z drugiej strony 111,6 mln USD. Polska na Litwę eksportuje głównie mięso wołowe, filety rybne, jogurty, kawę, herbatę, wyroby cukiernicze, cukier, makarony, różnego rodzaju przyprawy. Z Litwy natomiast nasz sąsiad sprowadza konie rzeźne, świeże ryby morskie, filety z ryb.

Wszystko to świadczy o wzajemnym zainteresowaniu się sobą zarówno polskich, jak i litewskich podmiotów gospodarczych - powiedział rada handlowy Amba-

sady RP Jolanta Rydzewska.

Przedstawiciel Departamentu Cel Leonora Svirskienė w telegraficznym skrócie zapoznała zebranych z bazą prawną, celną, procedurami celnymi oraz związanymi z tym funkcjami urzędu. Opowiedziała ona krótko o naszym kodeksie celnym, który jest już zbliżony do kodeksu UE, podatkach celnych, o tym, jakie potrzebne są dokumenty potwierdzające pochodzenie towaru.

Niepoślednia rola w tej całej imprezie, jak również kształtowaniu stosunków handlowych między Polską i Litwą przypada takiej instytucji, jak Kredyt Bank PBI S.A.

Dyrektor banku Jerzy Głuszak powiedział, że jeszcze do niedawna w kontaktach między Litwą a Polską problem stanowiły stosunki finansowe. Obecnie Kredyt Bank działa na rynku litewskim już prawie 2 lata i w rankingu wśród banków litewskich zajmuje pozycję od 4 do 7.

Ten polski bank był pierwszym bankiem zagranicznym na Litwie wykonującym pełny zakres operacji bankowych. Zdaniem Jerzego Głuszaka, Litwa jest atrakcyjnym krajem, jeśli chodzi o inwestycje, głównie z racji polityki gospodarczej i ustawodawczej, która zmierza, zdaniem dyrektora, w dobrym kierunku, a konkret-

nie w kierunku Unii Europejskiej. Poza tym, dyrektor polskiego banku podkreślił, że napawa nadzieją fakt, iż lit nadal jest stabilny. Dobrze jest postawiona także telekomunikacja, są dobre drogi i normalnie funkcjonują banki.

J. Głuszak opowiedział też o funkcjach, jakie pełni Kredyt Bank PBI S.A. Ma on około 230 placówek i współpracuje z tysiącem banków na całym świecie. Bank prowadzi rozrachunki, przyjmuje depozyty, pośredniczy przy kupnie i sprzedaży. Polski bank udziela pomocy przy prywatyzacji firm litewskich, dysponuje informacją o obiektach litewskich. Mówiąc o działalności banku należy podkreślić wyjątkowość przesłanie przekazów. Przesłanie przekazu pieniężnego z Kredytu Banku na Litwie, do Kredytu Banku w Polsce kosztuje tylko 5 litów. Podczas, gdy banki litewskie pobierają za tę operację 100 i więcej litów.

Seminarium przedsiębiorców Polski oraz republik bałtyckich zakończyło się dłuższą rozmową i kontaktami przedsiębiorców pomiędzy sobą. Trzeba powiedzieć, że zainteresowanie wzajemne było duże i impreza ta z pewnością w przyszłości zaowocuje konkretnymi kontaktami oraz wymianą handlową.

Julitta Tryk

## Wyplacono 123 mln litów

Według danych Litewskiego Banku Oszczędności, deponentom pierwszej i drugiej grupy, którym zrewaloryzowano oszczędności rublowe, od 30 kwietnia do 3 maja wyplacono przeszło 123 mln litów. Z tej sumy około 14,7 mln litów pozostawiono na przechowanie w postaci lokat terminowych i innych, a za 3,15 mln Lt mieszkańcy nabyli bony lokacyjne.

Od 1 kwietnia swobodnie dysponować zrewaloryzowanymi oszczędnościami zaczęli deponenti drugiej grupy. Do grupy drugiej należą inwalidzi, rodziny wychowujące czworo i więcej dzieci, osoby, które do 3 kwietnia ukończyły 70 lat oraz te osoby, które 70 lat ukończyły do 31 grudnia. Łącznie otwarto dla nich 246,6 tys. kont rewaloryzacyjnych, na które przekazano 904,1 mln Lt zrewaloryzowanych oszczędności.

Dla inwalidów II grupy i rodzin, wychowujących czworo i więcej dzieci, którzy od 1 kwietnia mogą swobodnie dysponować zrewaloryzowanymi oszczędnościami, otwarto 81,5 tys. kont i przelano 278 mln litów. Według danych z 3 maja, na konta 49,5 tys. osób z tych grup już przekazano 173,2 mln Lt.

(ELTA)

## Gwarancje socjalne dla osób pracujących samodzielnie

Osoby pracujące samodzielnie (właściciele przedsiębiorstw indywidualnych, osoby pracujące na podstawie patentów, członkowie spółek gospodarczych i in.) ubezpieczani są w trybie obowiązkowego ubezpieczenia społecznego w celu otrzymania emerytury bazowej. Do budżetu Państwowego Funduszu Ubezpieczeń Społecznych wpłacają oni składki miesięczne w wysokości 50 proc. emerytury bazowej. Uiszczanie tych składek zapewni im prawo do określonych gwarancji socjalnych. Po osiągnięciu wieku emerytalnego, posiadając minimalny staż ubezpieczenia emerytalnego - 15 lat, będą oni mogli pretendować do podstawowej (bazowej) części emerytury. W przypadku inwalidztwa, posiadając co najmniej 5-letni staż ubezpieczenia społecznego, będą mogli otrzymać bazową rentę inwalidzką. W przypadku śmierci osób pracujących samodzielnie ich współmałżonkowie i dzieci otrzymają prawo do renty wdowiej i sierociej, a także do zasiłku pogrzebowego. Samodzielnie pracujące osoby, wpłacające składki ubezpieczeniowe w wysokości 50 proc. emerytury bazowej, nie mogą pretendować do innych świadczeń z tytułu ubezpieczeń społecznych - opłaty karty chorobowej, zasiłku

dla bezrobotnych oraz zasiłku z tytułu macierzyństwa (ojcostwa). Chcąc zdobyć uprawnienia do dodatkowej części renty i powyższych świadczeń, osoby pracujące indywidualnie powinny dodatkowo się ubezpieczyć w ramach dobrowolnych ubezpieczeń społecznych. W trybie państwowego dobrowolnego ubezpieczenia społecznego w celu otrzymania zasiłku chorobowego, macierzyńskiego osoby ubezpieczają się indywidualnie poprzez zawarcie odpowiednich umów. Najmniejsza składka z tytułu dobrowolnego ubezpieczenia dla otrzymania zasiłku wynosi 10 Lt miesięcznie, największa - 200 Lt. Zasiłki chorobowe i macierzyńskie są przyznawane i wypłacane, jeśli tymczasowa niezdolność do pracy rozpoczęła się po upływie co najmniej 6 miesięcy od uprawomocnienia umowy i za ten okres uiszczono zależy wpłaty. Okres wypłaty zasiłku zależy od okresu opłaty składek (patrz tabelę).

Samodzielnie pracujące osoby, chcąc zwiększyć przyszłą emeryturę, mogą dobrowolnie ubezpieczyć się również na dodatkową część emerytury. W tym przypadku muszą wpłacać do budżetu Sody składowe ubezpieczeniowe, równo 12 proc. sumy deklarowanych przez nie dochodów.

"Vilniaus bankas" otrzymuje 75 mln euro terminowej pożyczki od banków zachodnich

## Na projekty bogatych



Julius Niedvaras (w środku) nie potwierdził, że z tej pożyczki będzie sfinansowany projekt modernizacji "Mażelėku nafta" Fot. ELTA

Wczoraj w Wilnie podpisana została umowa w sprawie udzielenia przez banki zachodnie terminowej pożyczki 75 mln euro dla "Vilniaus bankas". Jak poinformował przewodniczący zarządu "Vilniaus bankas" Julius Niedvaras, środki pożyczki przeznaczone zostaną na sfinansowanie projektów "Philip Morris", "Lietuvos telekomas" oraz innych, informuje ELTA.

J. Niedvaras nie potwierdził, że z tej pożyczki sfinansowany też będzie projekt modernizacji "Mażelėku nafta". Bank go rozpatruje, ale decyzji jeszcze nie podjął.

Pożyczki udzieliła 14 banków z 9 państw.

Pożyczka 75 mln euro dla "Vilniaus bankas" składa się z dwóch części: pożyczka A - pożyczka terminowa 25 mln euro na 5 lat, której udzieli Europejski Bank Odnowy i Rozwoju (EBOR) oraz pożyczka B - pożyczka terminowa 50 mln euro na 3 lata, której udzielił grupa banków międzynarodowych.

Norma odsetek pożyczki A stanowić będzie EURO LIBOR na 6 lub 3 miesiące plus marża 2,25 proc., norma odsetek pożyczki B - EURO LIBOR na 6 lub 3 miesiące plus marża 1,75 proc.

Po zorganizowaniu wspólnie z EBOR pożyczki banki "American Express Bank", "Bankgesellschaft Berlin AG", "Hamburgische Landesbank-Girozentrale" oraz "Landesbank Schleswig-Holstein Girozentrale" pomyślnie rozpowzięły całą pożyczkę B na międzynarodowym rynku pożyczek. Przychylnie powitały ją uczestnicy międzynarodowego rynku pożyczek, toteż "Vilniaus bankas" postanowił zwiększyć wstępnie sumę 55 mln euro do 75 mln.

(ELTA)

Zestaw przygotowała  
Julitta Tryk

### Najdłuższy okres wypłaty zasiłków chorobowych, macierzyńskich oraz opłaty składek

Okres opłaty składek (w mies.)	6	9	12	15	18	21	24	27	30	33	36	39	42	45	48
Najdłuższy okres wypłaty zasiłków (dni)	10	15	20	25	30	35	40	45	50	55	60	65	70	75	80

Leonilija Perminienė

# Olimpijczyk pani Anny Łukszo



Rodzina • Oświata • Wychowanie

Dodatek do „Kuriera Wileńskiego”

nr  
44

W europejskim programie Fundacji Otwartej Litwy uczestniczyli też uczniowie ze szkół polskich

## „Europa bez granic”

Powróciliśmy z Niemiec w końcu kwietnia. Z samolotu wysiadło nas dziesięciu, z polskich szkół był Romuald Ławrynowicz ze szkoły Jana Pawła II oraz autor tych słów, ze szkoły im. Sz. Konarskiego. W naszej grupie znajdowały się dwie uczennice ze szkół rosyjskich i sześciu z litewskich. Kierownikiem była Violeta Toleikienė, koordynator programu młodzieżowego Fundacji Otwartej Litwy, której już na wstępie chcę podziękować za udostępnienie nam tak cudownego wyjazdu do Berlina.

Wyjazd ten był kontynuacją uczestnictwa naszej szkoły w programie młodzieżowym „Samorządy szkolne”. Projekt „Dialog dla przyszłości” jest owocem współpracy wielu organizacji z całej Europy, który ma pomóc młodzieży w rozwiązywaniu różnego rodzaju problemów, wejściu do nowoczesnego społeczeństwa, wymianie doświadczeń w zakresie życia kulturalnego. Po raz pierwszy taki zjazd odbył się w Brukseli w roku 1993. Jednakże Litwa aktywnie zaczęła uczestniczyć w tym projekcie dopiero od roku 1995. Wtedy właśnie przedstawiciele młodzieży z całej Europy spotkali się w Polsce. Tym razem, (a było to czwarte spotkanie) brały w nim udział delegacje z Czech, Estonii, Finlandii, Wielkiej Brytanii, Węgier, Polski, Słowacji, Hiszpanii, Niemiec. Tegoroczny temat „Europa bez granic” oraz miejsce były wybrane nieprzypadkowo, gdyż równo dziesięć lat temu został zburzony Mur Berliński. Właśnie przy nim odbyło się nasze pierwsze spotkanie. Właściwie nie przy nim, ale w miejscu, gdzie niedługo straszły samych Niemców i turystów. Teraz jest to pomnik po tamtych czasach.

Zostaliśmy podzieleni na pięć grup. Oficjalnym językiem „Dialogu” był angielski, toteż dziękowałem losowi, że znam go nie najgorzej, zawiązując szkole i dodatkowym zajęciem poza szkołą. Prawdziwa praca zaczęła się wtedy, gdy wyznaczono tematy do omówienia. Liczył się każdy pomysł - jedni akcentowali artystyczność wykonania, inni mocniejsi byli w dyskusji, jeszcze inni łączyli naukę i sztukę. A tematy nie były znów tak łatwe - np. „Bariery w społeczeństwie”, „Współpraca europejska”, „Europa i świat” itd. Spotkania z interesującymi ludźmi Niemiec, dyskoteki, podróże, zwiedzanie najciekawszych miejsc historycznych - wszystko to dawało wiele wrażeń. W dniu ostatnim - szóstym - zostały zablokowane ulice berlińskie, jechało nimi na rowerkach 130 uczestników i organizatorów konferencji, a policja czuwała nad naszym bezpieczeństwem. Później wszyscy przedsięwzięli do łodzi, by przepłynąć rzekę Sprewę, która dzieli Berlin Zachodni od Wschodniego. W dniu ostatnim zwiedzaliśmy Weimar, gdzie odbył się też wieczorek poezjalny.

Siedem dni spotkań z młodzieżą europejską upłynęły szybko. Poznaliśmy się wzajemnie, poznaliśmy problemy innych krajów, mieliśmy możliwość ich porównania. To i właśnie było wspaniałe.

Andrzej Szlyczkow,

uczeń kl. X Wileńskiej Szkoły Średniej im. Sz. Konarskiego.



Edward Siwicki, uczeń klasy IV Szkoły Średniej im. Szymona Konarskiego zajął I miejsce w eliminacjach miejskich I Olimpiady Młodych Matematyków. Przygotowała go wychowawczyni, niepowtarzalna nauczycielka naszej szkoły, Anna Łukszo.

“W obecnej klasie mam dużo zdolnych matematyków - mówi p. Anna - więc musiałam przeprowadzić mini olimpiadę, aby wybrać tego najlepszego. Z tego powodu, że olimpiada odbywała się w języku państwowym, musiałam wytypować nie tylko dobrego matematyka, ale i ucznia dobrze znającego język litewski” - podkreśla p. Anna Łukszo.

Minęła olimpiada miejska i laureat szykował się (razem z wychowawczynią) do finału, czyli olimpiady republikańskiej. Odbyła się ona 8 kwietnia br. w Szawłach.

“Pojechałem do Szawel z babcią i tatą chrzestnym - opowiada Edek. - Byliśmy tam tylko jeden dzień. Jeździliśmy na wycieczkę na Górę Krzyż. Bardzo mi się spodobało”.

Ogłoszenie wyników odbyło się tego samego dnia. Wśród mnóstwa uczestników z całej republiki za najlepszych uznano niewiele. Edward Siwicki zajął III miejsce w republice.

“Nie mogłem uwierzyć, że to prawda. Myślałem, że śnie” - mówi Edek z uśmiechem na twarzy.

“To naprawdę wielkie osiągnięcie - zwierza się p. Anna Łukszo. - Zresztą w każdej “promocji” miałam dobrych matematyków. Teraźniejsi maturzyści, niegdyś moi uczniowie Edek Szerwiński, Paweł Tondrik, Antoni Branczewicz często uczestniczyli w

matematycznych olimpiadach.

Anna Łukszo pracuje w klasach początkowych od 32 lat i miała w ciągu tego okresu 8 “promocji”. Napisała podręcznik z języka polskiego dla 4 klas “Cudowne koraliki” i wydała 3 zeszyty - ćwiczeniówki z jęz. polskiego.

W przyszłym roku szkolnym p. Anna Łukszo “bierze pod swoje skrzydełko” już 9 “promocję” pierwszaków.

“Z pierwszakiemi jest najtrudniej, “włosy dęba stają”. Nawet nie potrzebuję robić uczesania - żartuje p. Anna. - Do każdego maleństwa trzeba odnaleźć ścieżkę porozumienia, a to czasami nie jest łatwe. Jednak mimo wszystko każda pierwsza klasa jest dla mnie czymś nowym. Lubię swoją pracę - mówi Anna Łukszo.

Wileńska Szkoła Średnia im. Szymona Konarskiego zaprasza małychuch do pierwszych klas. Zapisy już trwają.

Od siebie dodam, że też kiedyś byłam uczennicą p. Anny.

Pamiętam do dziś jej uśmiechnięte oczy. Chociaż teraz jestem w maturalnej klasie, czasami chcę powrócić do tych beztrojskich lat w szkole początkowej, kiedy to razem z panią Anną śpiewaliśmy piosenki o “Orzeszkach laskowych” albo o “Krasnoludkach”. Teksty piosenek większość terażniejszej mojej klasy pamięta do dziś.

Moim zdaniem, tacy nauczyciele czy p. Anna Łukszo to jednostki. Musimy szanować i “nosić na rękach” tak świetnych pedagogów jak ona. Stać się pedagogiem, ale tym prawdziwym - to naprawdę wielkie poświęcenie.

W imieniu wszystkich byłych uczniów chciałabym podziękować pani Annie za trud, poświęcenie dla nas, za to, że odnalazła w nas Bóg zapłać.

Beata Zdanikiewicz,  
maturzystka  
Szkoły Średniej im. Szymona  
Konarskiego

## Więści z „Macierzy Szkolnej”

5 - 11 kwietnia - w Lublinie odbył się kurs dla nauczycieli plastyki, muzyki i choreografii, w którym uczestniczyła 40-osobowa grupa nauczycieli z Wileńszczyzny.

10 kwietnia - dobiegł końca 5-miesięczny kurs przygotowawczy dla maturzystów ze szkół polskich na Litwie, który tradycyjnie cieszył się wysoką renomą i frekwencją wśród młodzieży /ukończyło go ponad 260 osób/.

24 - 25 kwietnia - odbył się tradycyjny, tym razem III Festiwal Teatrów Szkolnych, w którym zaprezentowały się 32 teatry szkolne z miasta i rejonów.

Siemiatycki Ośrodek Kultury w Siemiatyczach i Podlaski Oddział Stowarzyszenia “Wspólnota Polska” w Białymstoku zapraszają do udziału w

### VIII FESTIWALU PREZENTACJI KULTURY POLSKICH KRESÓW

“Nie rzucim Ziemi”

w dn. 30.VI - 4. VII. 1999 r.

#### ZAPRASZAMY

- młodzieżowe zespoły wokalnno-muzyczne;  
- młodzieżowe zespoły kabaretowe.  
Do udziału w Festiwalu zespoły zakwalifikuje komisja powołana przez Organizatorów. Zgłoszenia przyjmujemy do 15.V. 1999 r. na adres:  
ul. Papiuo 26, siedziba “Macierzy Szkolnej”,  
nr. telefonu 60-01-43, 60-01-84.

26 kwietnia - odbył się Zarząd “Macierzy Szkolnej” z udziałem posła na Sejm RL Jana Minczewicza oraz członka ZG ZPL Teresy Matukańskiej. Zostały omówione dalsze perspektywy rozwoju szkoły polskiej na Litwie oraz wypracowany system zabezpieczenia szkół w podręczniki.

29 kwietnia - w siedzibie “Macierzy Szkolnej” odbyło się spotkanie nauczycieli języka polskiego z redaktorem gazety pedagogicznej “Dziennik”. Głównym tematem spotkania było znalezienie języka ojczystego w wychowaniu społecznym i obywatelskim młodego pokolenia.

#### Imprezy w maju

4 - 5 maja - w przedszkolach nr 115, i 4 m. Wilna, w przedszkolach rejonu wileńskiego, trockiego i solecznickiego odbywają się zajęcia praktyczne, które prowadzą metodycy z Białegostoku dr Elżbieta Jaszczyszyn oraz mgr Wiesława Jabłonowska.

9 - 13 maja - na Litwie będzie gościł teatr lalek “Zaczarowany świat” z Torunia prowadzony przez panią Emilię Betlejewską, który wystawi przedstawienie pt. “Komisarz na tropie”. Zespół wystąpi w szkołach polskich w Solecznikach, Jaszunach, w Landwarowie, Połukni i Trokach, w Niemenczynie i Niemiezu oraz w Wilnie.

13 - 14 - 15 maja - w siedzibie “Macierzy Szkolnej” będzie kontynuowany kurs teatralny dla nauczycieli ze szkół polskich na Wileńszczyźnie.

20 maja - odbędzie się konkurs poezji Marii Kopnickiej w siedzibie “Macierzy Szkolnej” o godz. 12.00.

28 maja - podsumowanie konkursu “Najlepszy lituanin w szkole polskiej na Litwie”.

(Dokończenie w jutrzejszym numerze)



Do Berlina Zachodniego trafiliśmy po przepłynięciu łodzią Sprewą  
Fot. z albumu Andrzeja

Religia w szkole

# Praca z dziećmi prowadzi do samopoznania

## Pierwsze wrażenie

Przed pięcioma laty do szkoły im. J. I. Kraszewskiego na zaproszenie Hanki Iwatowicz przybyła nie znana katecheta Anna Mroczek z Konstancina (co pod Warszawą). Pierwsze wrażenie, jakie odniosła p. Mroczek, było miłe, szczególnie w pamięci utkwiły dzieci, które w ciszy i skupieniu słuchały tego, co im mówiła. „... Nie tylko słuchały, ale słyszały i to mnie chyba ujęło za serce” – wspomina p. Mroczek. Los potoczył się tak, że już w następnym roku szkolnym szkoła posiadała nową katechetkę.

## Lekcje religii

Podstawowa część katechezy - to przepowiadanie Ewangelii, czytanie Pisma Świętego i dyskusja na aktualne tematy z zakresu religii.

„Bardzo cenię pytania zadawane przez uczniów podczas lekcji, cieszy mnie to, że starają się dyskutować, wypowiadać się” – mówi p. Mroczek. Wcześniej, gdy tylko przyjechała, dzieci były bardziej zamknięte, mniej odważne. Te zmiany są pozytywną stroną lekcji.

## Pielgrzymki

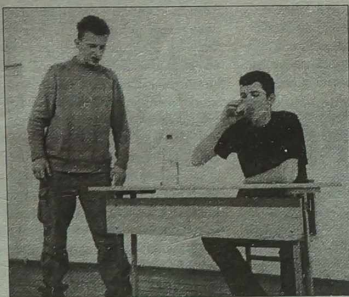
Każdego roku odbywają się pielgrzymki. Pewnego roku tych wyjazdów było aż sześć. Uczniowie szkoły im. J.I. Kraszewskiego zwiedzili – Rzym, Seminarium Maryjne Europy, Częstochowę, Zakopane i in. Co roku kółko misyjne wyjeżdża na kongresy misyjne.

„Wyjazdy łączą młodzież duchowo. Jednoczą” – stwierdza p. Mroczek.

## Teatrzyk szkolny

Teatrzyk powstał w r. 1995. Udział biorą uczniowie klas 10-12. Co prawda, skład grupy aktorskiej ciągle się zmienia – jedni odchodzą, inni przychodzą. Każdego roku teatrzyk daje 2 - 3 przedstawienia. Zazwyczaj wystawia się na Boże Narodzenie – Jasełka, na Wielkanoc – Misterium Paschalne, m.in. wystawiano też „Jasica i Małgosia”, „Małego księcia”.

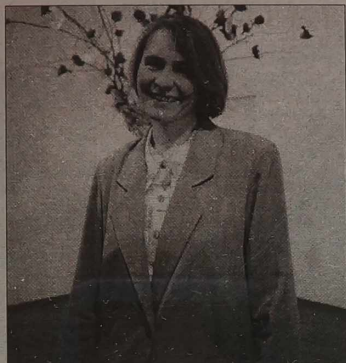
„Wspólna praca w teatrzyku jest zabawą, ale trud-



Nie pij, bracie, nie pij! – fragment przedstawienia „Jesteś moją Różą”



Jesteśmy dumni ze swego teatrzyku



Anna Mroczek: Od pięciu lat jestem „wilaną”

ną zabawą, która wymaga wiele samodyscypliny, skoncentrowania się, wysiłku w pokonaniu tremy, strachu przed widownią. Dzieci też same muszą zrobić dekoracje, posprzątać i ta współpraca kształtuje u młodzieży bardzo wiele cech pozytywnych” – uważa p. Mroczek.

Wiadomo, że wspólne przeżywanie czegoś i wspólny sukces jednoczy.

## „Najważniejsze jest niewidoczne dla oczu”

są to słowa ze wspaniałej bajki „Mały księżek”, której treść jest dawno oceniona, a jej wartość niepodważalna, bo przekazuje prawdy uniwersalne. Przedstawienie w roli przypowieści „Jesteś moją Różą” (według „Małego księcia” A. De-Saint-Exupery) w szkole im. J.I. Kraszewskiego wystawiono po raz czwarty. Pani Mroczek, która jest reżyserem i dyrektorem teatrzyku, uważa, że prawdy, które są zawarte w tej bajce i które tyle razy młodzież powtarza, pozostaną w ich umysłach. Bo to, co zawiera tak głęboką treść, tego nie da się zapomnieć, np.: „Najważniejsze jest niewidoczne dla oczu”, „Autorytet opiera się na rozsądku” czy „Patrzcie na gwiazdy wystarczy, żeby przypomnieć sobie, że gdzieś tam jest mój kwiat, który kocha mnie” albo to, że „Stajesz się odpowiedzialny za to, co oswoiłeś”.

Już wkrótce teatrzyk wyjedzie na występy do Polski, do Konstancina. Wystąpią w szkole im. S. Żeromskiego, w Domu Parafialnym (w parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny) oraz w szpitalu dla dzieci z chorym układem kostnym. Oprócz tego zwiędzą Warszawę. I wszystko to dzięki oddanej pracy katechety Anny Mroczek, która jednoczy młodzież szkoły im. J.I. Kraszewskiego, głosi wiarę w Chrystusa, dzieli się swoim dobrym humorem i uśmiechem na co dzień.

Bożena Markowicz  
Fot. Zbigniew Markowicz

## Stowarzyszenie Nauczycieli Szkół Polskich na Litwie „Macierz Szkolna” ogłasza otwarty konkurs dla dzieci i młodzieży

### „BITWA POD GRUNWALDEM I JEJ EPOKA”

Historia zna wiele sławnych zwycięstw, głośniejszych w całym ówczesnym świecie – żadnego z nich jednak pamięć następnego pokolenia nie umiłowala tak gorąco jak zwycięstwa odniesionego dnia 15 lipca 1410 roku pod Grunwaldem w Wielkiej Wojnie z Zakonem Krzyżackim. Raz jeszcze mamy okazję podziwiać bohaterstwo walczących, poczynić pewne refleksje historyczne, tym razem za sprawą dzieła Jana Matejki „Bitwa pod Grunwaldem”, które przybyło do Wilna. Zatem proponujemy młodemu pokoleniu naszego kraju zgłębienie wiedzy o tym okresie, być może odszukanie czegoś nowego, dotąd nie znanego. Zapraszamy do czynnego udziału w konkursie.

## REGULAMIN

1. Konkurs prowadzony jest w dwóch kategoriach wiekowych:

- kategoria I – uczniowie klas V-X;
- kategoria II – uczniowie klas XI-XII oraz młodzież akademicka.

2. Konkurs odbywa się:

- o dla:
- kategorii I – poprzez złożenie odpowiedzi pisemnych na pytania konkursowe;
- kategorii II – poprzez napisanie pisemnej pracy twórczej na jeden z wybranych tematów.

3. Na konkurs szkoła przedstawi po 3 (maksimum) najlepsze prace w:

- kategorii I (klas V-X)
- kategorii II (klas XI-XII).

4. Do oceny prac zostanie powołana przez organizatora Komisja Konkursowa.

5. Podsumowanie konkursu nastąpi w dniu 15 lipca 1999 roku w Wilnie podczas zamknięcia wystawy.

6. Na zwycięzców oczekują atrakcyjne nagrody:

- nagrodę główną (po jednej w kategorii I i II) – ufunduje J. E. Ambasador RP na Litwie prof. Eufemia Teichmann.
- nagrody i wyróżnienia (wśród nich wycieczka na Pola Grunwaldzkie) ufundują Konsulat Generalny RP w Wilnie oraz Stowarzyszenie Nauczycieli Szkół Polskich na Litwie „Macierz Szkolna”.

7. **Prace konkursowe prosimy nadsyłać od dziś do 30 czerwca br. do siedziby „Macierzy Szkolnej”, ul. Paupio 26 w Wilnie.**

Dotatkową informację można uzyskać pod nr tel. 600143, 600184.

## PATRONAT PRASOWY:

### „Kurier Wileński”, „Gazeta Wileńska”.

Pytania konkursowe dla uczestników w kategorii I

1. Prosimy podać przyczynę Wielkiej Wojny z Krzyżakami.

2. Z jaką pieśnią szły do boju wojska królewskie i co o niej wiesz?

3. Czemu należy zawdzięczać zwycięstwo w Bitwie pod Grunwaldem?

4. Podaj rodzaje broni stosowanej w Bitwie pod Grunwaldem po obu stronach walczących.

5. Ile chorągwi krzyżackich zdobyto i jakie były dalsze ich losy?

6. Kiedy i gdzie nastąpiło połączenie wojsk polskich i litewskich i co wiesz o uczestnikach tej bitwy?

7. Grunwald w wieku XV i obecnie. Co o nim wiesz?

8. Co wiesz o obrazie Jana Matejki „Bitwa pod Grunwaldem”? Jakie były jego losy, gdzie był dotąd eksponowany?

9. Historyczne znaczenie Bitwy pod Grunwaldem.

10. Miejsce zwycięstwa pod Grunwaldem we współczesnej świadomości narodowej Litwinów i Polaków (odzwierciedlenie tego tematu w sztuce).

Tematy wypracowań konkursowych dla uczestników w kategorii II

1. Sześć wieków później – Bitwa pod Grunwaldem z perspektywy schyłku drugiego tysiąclecia.

2. Bitwa pod Grunwaldem w sztuce i literaturze.

3. Historia Litwy i Polski na płótnie Jana Matejki, a współczesność.

ORGANIZATORZY

Rozmowy niekonwencjonalne

# Z córką – o ojcu

Byli kiedyś ludzie, którzy kropka po kropki zbierali kroniki wileńskie, spisywali ważne i mniej ważne wydarzenia, grzebali w starych manuskryptach przepastnych wileńskich bibliotek w celu znalezienia jakiegos fakciku, który by uzupełnił ich wiadomości. Do takich należał Vlasas Abramavičius, przedwcześnie, tragicznie zmarły naukowiec, wieloletni dyrektor działu rękopisów Biblioteki Akademii Nauk Litwy. Urodził się 9 maja 1909 roku, a więc 90 lat temu.

Uważał się za Litwina, chociaż jego bracia twierdzili, że są Polakami. Ożenił się z Polką, panią Kasią Gintowt-Dziewiałtowską Abramavičienė, wieloletnią tłumaczką audejji w języku polskim Radia Litewskiego, ale wciąż się z niej narząsał: "Jaka z ciebie Polka, skoro ród twój wywodzi się od Giedymina!..." Takie to wileńskie facecje. Wszycyśmy z Wielkiego Księstwa Litewskiego, jak mawia Czesław Miłosz.

... Był typowym młodym księżkownym. Nie miał większej przyjemności niż grzebanie w starych tomskach, niż mówienie o historii Wilna, którą znał doskonale.

Lubił się chodzić z ojem na spacerach na Rosse. Oczywiście szliśmy Starówką i ojciec opowiadał mi o każdym ciekawym domu, a potem – o każdym nagrobku cmentarnym – mówi Barbara Abramavičienė-Kaniavičienė, córka. Siedzimy w jej przytulnym mieszkaniu na Zwierzynie, gdzie pełno staroci – a to jakaś etażerka, to komódka, to znów okuty w srebro album z fotografiami. Na ścianie maleńki obrazek o przytulonym barwach "Sianokosy".

- To Jacek Malczewski – mówi Basia z dumą. – Tak, tak, ten sam, ale jakże niepodobny, prawda?

Przyszedł tu, by pomówić z Basią o ojcu – człowieku wiele zasłużonym dla sprawy propagowania kultury polskiej na Litwie i litewskiej – w Polsce. Ma pan Władysław (bo tak go nazywano w środowisku polskim) również zażęgi dla naszej gazety: to on założył ją, w latach 50. przy redakcji "Czerwonego Sztandaru" ("Kurier Wileński") pierwsze kółko literackie, to on zgromadził w nim poetów z Bożej łaski i wierszokletów, on mówił im, jak się pisze wiersze, co to jest jamb, a co heksameter, uczył stylu wziętego, plastycznego, krytykował ten nadęty, napuszony, radził co czytać, opowiadał o Wilnie i jego ludzich.

O ile sobie przypominam, sesje poetyckie w "Czerwonym Sztandarze" odbywały się w czwartki – mówi Basia. – Pierwszą poetką w tym gwiazdziejście była bezapelacyjnie Jadwiga Bebnowska. To z nią ojciec się naradzał co i jak trzeba zrobić, kogo zaprosić na kolejne spotkanie. Mieszkałszy wtedy na Wielkiej, a pani Jadzia pracowała w pobliżu, w przychodni lekarskiej. Przybiegała do nas prawie codziennie.

- Kto by pomyślał, że z tych Sławków Worotyńskich, Henryków Mażulów, Marii Lotockich, Matyld Stempkowskich wyrosną

nowi poeci Ziemi Wileńskiej? Że skromne kółko literackie przy redakcji zasilą następnie kadrę dziennikarzy pracujących dziś w różnych gazetach i pismach polskich na Litwie?

... Dziwne było życie pana Władysława. Jego ojciec pochodził z zasobnej rodziny, ale popełnił megalians żeniąc się z ubogą panną, więc ojciec wydziedziczył go. Został kowalem wiejskim. Oboje z matką wkrótce zmarli osierocając dziesięcioletniego synka. Najpierw wychowywała Władka macocha, ale już w piętnaście lat się usamodzielniał. Wyjechał do Wilna, zaczął terminować u krawca. W dzień pracował, a wieczorami ślezczał nad książkami.

- Był świętym krawcem. Wszystko, czego dotknął, przemieniał w piękne stroje. To on mnie nauczył prasować męskie koszule – śmieje się Basia. – Niestety, spodni dotąd nie umiem.

... Coś jednak stałe parło pana Władysława naprzód, coś go niepokoiło. Mógł rzeczywiście szyc, chwalił Boga i pawić się w bogactwie, bo zawód krawca zawsze był popłatny, ale on chciał się uczyć. Chciał skończyć szkołę – i skończył ją. Chciał spróbować dziennikarstwa – i wyjechał do Warszawy do Wyższej Szkoły Dziennikarstwa, którą skończył w 1934 r. Po wojnie uzyskał jeszcze jeden dyplom – wydziału historyczno-filologicznego Uniwersytetu Wileńskiego, bo interesował się historią, dorobkiem dawnych pokoleń. Potem aż do śmierci pracował w Bibliotece AN, był kierownikiem działu rękopisów. Te stare papierzyska stały się dla niego tym, czym alkohol dla alkoholika, narkotyki – dla narkomana.

- Odkąd pamiętam ojca, stale widzę go ślezcącego nad papierami przy biurku, pod tą oto lampą, którą nazywałam Kapitanem z powodu zdobiejacą ją metalowej figurki... Na Wielkiej mieliśmy tylko jeden pokój, składający się z mnóstwa kąciołów. To było ukochane mieszkanie mego dziadka. Kiedy budziłam się w nocy i widziałam światło ojkowskiej lampy, robiło mi się słodko na sercu.

- Jak to się stało, że mama, tak wysoko urodzona panna wyszła za ojca?

- Mama miała narzeczonego, lotnika, polskiego oficera, który w 1939 r. zginął, prawdopodobnie w Katyniu, chociaż nie udało mi się tego ustalić. Znała ojca zaledwie kilka tygodni i wyszła za niego. Taki krok desperacki. Mnie raczej dziwi to, że ojciec zaryzykował i ożenił się z mamą. Była piękna, miała wspaniały mezzosopran i moc adoratorów. Po wojnie przyjęto ją jako jedną spośród trzydziestu kandydatek do konserwatorium. W 1940 roku wyszła za męża. Gdy się urodziła córka, czyli ja, ojciec powiedział, że mama musi wybierać: śpiew, albo córka. Wybrała mnie.

... Najpierw rodzice mieszkali na Zwierzynie, potem w pobliżu obecnej Biblioteki im. Mażydasa. Gdy przyszli Niemcy, dostali po koik przy AN. Właśnie wtedy się urodziłam. W Akademii Nauk gnieździło się w tych czasach spo-

ro ciekawych osób. Zapamiętałam panią Lułę Wojciechowską, rodzoną siostrę ojca Stasysa Lozoraitisa... Mój ojciec cieszył się, że teraz może i w dzień, i w nocy być przy swoich książkach.

- Wiem, że to właśnie pan Władysław uratował bibliotekę AN przed zdewastowaniem w czasach niemieckiej okupacji.

- Tak, Niemcy chcieli tu rozlokować szpital wojskowy. Dyrektor biblioteki, poeta i publicysta Petras Vaičiūnas i ojciec musieli długo ich przekonywać, że warunkiem są tu nieodpowiednie, w wilgoć, że to, że tamto. Potem to samo robili z Iwanem Czerniachowskim, który jakiś czas rezydował w bibliotece.

- Twój ojciec dużo pisał o rodzinie Wróblewskich, założycielach Biblioteki noszącej kiedyś ich imię.

- Tak, był w niej rozkochany, szczególnie w Walerianie Wróblewskim, naczelniku Komuny Paryskiej. Napisał na ten temat wiele prac: "Walerian Wróblewski", "Tadeusz Wróblewski". Interesowała go w ogóle tematyka wileńska, nowogródzka, mickiewiczowska. Spod jego pióra wyszły "Strony nowogródzkie", które wydał w Lidzie, "Seksterny wykładów kowieńskich Adama Mickiewicza. 1819-1821", "Taras Szewczenko i Wilno", "Piśmiennictwo i książki na Litwie". Napisał mnóstwo artykułów o związkach kultur polskiej, litewskiej, rosyjskiej, tłumaczył na polski wiersze Salomei Neris, Antanasa Venclovya (ojca Tomasa). W 1939 r. wydał podręcznik języka litewskiego dla Polaków. Parał się również poezją: "Wiersze wybrane" pisane po polsku ilustrował sam Rafał Jachimowicz (Jakimavičius). Pamiętasz go? To była barwna postać Wilna i nasz najlepszy przyjaciel. Nigdy nikomu nie robił ilustracji, ale dla ojca zrobił.

- Chciałabym przypomnieć postać pana Rafała. W 1926 r. w konkursie na pomnik Adama Mickiewicza w Wilnie otrzymał II nagrodę. Był uczniem Antoniego Witulskiego, ale też studiował w Paryżu, Włoszech, Krakowie. W kościele św. Anny, gdzie wykładał, jego rzeźba Witold Wielki, w skwerze przy katedrze – popiersie Borisa Dauguvietisa. Jest autorem portretów rzeźbiarskich Tadeusza Wróblewskiego i nagrobka na jego mogile na Rosmie, portretów Władysława Srokomli, Petrasa Vaičiūnasa i in.

Pamiętam jego charakterystyczną postać w płaskim kapeluszu, z muszką i laszczką. Często widywałam go jak zmierzal do Instytutu Sztuk Pięknych przy kościele św. Anny, gdzie wykładał.

- Przychodził do nas co niedzielę na obiad. Ale za każdym razem mama musiała go zapraszać. Taki już był. Pamiętam doskonale te obiady, rozmowy z panem Rafałem. Piło się kiełbasek z dobrego wina i nie więcej, za to dużo się rozmawiało o literaturze, sztuce.

Wolałam jako dziecko przysłuchiwać się tym dyskusjom, niż bawić się z dziećmi na podwórku... Gdy pan Rafał zmarł, została po nim wspaniała biblioteka, trochę wartościowych drobiazgów. Mama



Pan Władysław

Fot. z albumu rodzinnego

chciała zostawić chociaż jedną książkę na pamięć, ale ojciec nie pozwolił: "To nieprzyswoicie, gdy jeden człowiek ma u siebie tyle książek, z których inni nie mogą skorzystać" – i oddał książki do biblioteki. Drobiażki sprzedał i wystawił panu Rafałowi za uzyskanie pieniędzy nagrobek na Rosmie.

- Widzę na wszystkich książkach pana Władysława dedykacje "ukochanej córce"...

- Nadpisywał mi wszystkie książki. Niektóre nie się zachowały. Przeżywały różne koleje losu. Pamiętam, ojciec przed śmiercią przygotował pracę kandydatką na temat życia i działalności Waleriana Wróblewskiego. Chciał ją wydać w Moskwie i tam też obronić. Niestety, nie doprowadził sprawy do końca. Po jego śmierci otrzymałam list z Moskwy. Pan, który miał ojcu pomóc w wydaniu książki, za co ojciec obiecał wpisać jego nazwisko jako współautora (praktykownie się wtedy takie rzeczy) zaproponował, że wyda książkę ojca jako swoją i podziękuję mu we wstępie za pomoc w zbieraniu materiałów. Oburzona pojechałam do Moskwy i powiedziałam owemu panu, że jestem w posiadaniu rękopisów, więc książka może ukazać się tylko w takim stanie, w jakim chciał ją widzieć ojciec – sygnowana dwoma nazwiskami. Dopięłam swego.

- Kto jeszcze był w Waszym domu na Wielkiej?

- Do grona przyjaciół zaliczał się Vytautas Sirijos-Gira, Albinas Žukauskas, Kazys Inčiūra, Eugenijus Matuzevičius. Ten ostatni tłumaczył na litewski Słowackiego i stale konsultował się z ojcem. Z Juliussem Butėnasem mogli przegadać stojąc na A. Giedymina parę

godzin... Pamiętam spotkanie Nowego Roku w Związku Pisarzy z udziałem Petrasa Cvirki. Rozdawano wtedy ludziom dary, bo czasy były ciężkie, powojenne. Ojciec otrzymał piękny garnitur, mamą wspaniałą sukienką słońską, a ja granatowy płaszczyk podbity białymi karakulami. Wybrałbasz?... Potem mi ojciec przesyłał książki na sukienkę, a karakul służyl jako kamizelka przez długi lata.

- W jakim języku rozmawialiście w domu?

- Och, nigdy nie było z tym problemu: mówiliśmy w mama po polsku, a w następnej chwili, rozmawiając z ojcem, przechodziłam na litewski. Wysłano mnie do litewskiej szkoły, ale mówiłam w obu językach. Potem na podwórzu nauczyłam się jeszcze rosyjskiego. Myślę, że każdy język wzbogaca na swój sposób człowieka. Uważam się za Litwinke, ale jednocześnie czuję się trochę Polką.

- Czy znając tak dobrze Wilno, ojciec nie pokusił się nigdy o napisanie książki o nim?

- Owszem. Nawet zebrał materiały. To miało być "Wilno literackie". Nie zdążył wydać.

- Być może ktoś inny, zaangażowany, mógłby dokonać dzieła?

- Propomował. Wielu, owszem, korzystało z materiałów ojca, ale nikt nie chciał zadać sobie trudu.

... Myślę, że Akademia Nauk nie szarpnie się na żadną uroczystość z okazji 90 rocznicy urodzin Władasa Abramavičiusa, ale my, w "Kurierze" chcemy przypomnieć to nazwisko naszym przyjacielom.

Barbara Znajdzłowska



## Polska

## Udali się do Albanii

Eszelon z 70 żołnierzami 21. Brygady Strzelców Podhalańskich z Rzeszowa w środę o 16.30 opuścił rzeszowski dworzec i udał się do Albanii.

Kompania żołnierzy z 21. BSP z Rzeszowa miała wyjechać do Albanii w zeszły czwartek. Dzień wcześniej uroczyście pożegnali ich szef MON, przedstawiciel prezydenta, dowódcy wojsk lądowych, a pobłogosławił biskup połowy Wojska Polskiego. Podhalańczycy nie wyjechali, gdyż okazało się, że przejazd obcych wojsk przez Węgry wymaga zgody parlamentu tego państwa, a nie tylko rządu.

W ramach misji humanitarnej w związku z operacją NATO w Kosowie rzeszowscy podhalańczycy będą ochraniać dowództwo NATO w Albanii, a także szpital połowy pod Tiraną.

## Chcieli postrzelać

Policja zatrzymała troje młodych mieszkańców Zamojszczyzny, którzy ukradli we wtorek wieczorem kałusznicką stojącą w warcie żołnierzy 3 Brygady Obrony Terytorialnej w Zamościu.

16-letnia uczennica jednej z zamojskich szkół zawodowych Monika K. oraz junacy miejscowego OHP 16-letni Maksymilian A. i 18-letni Marcin R. zjawili się z alkoholem przy ogrodzeniu jednostki wojskowej. Zaczęli rozmawiać z żołnierzem stojącym w warcie. Umizgując się do niego dziewczyna podała mu szklanek wina, prosząc w zamian o możliwość potrzymania broni.

Wartownik spełnił jej prośbę. Dziewczyna natychmiast przekazała kolegom karabin kbb AK z 30 sztukami amunicji, po czym cała trójka zbiegła. Po kilkadziesiąt minut poszukiwań sprawców kradzieży zatrzymała zamojska policja. Odzyskano ukrytą w zabudowaniach pobliskiego osiedla broń i amunicję.

Zatrzymani zeznali, że ukradli karabin, ponieważ „chcieli sobie postrzelać” - podała w środę rzeczniczka policji w Zamościu Teresa Tukiendorf.

## Pieniądze na Łazienki

20 mln złotych to - zdaniem profesora Marka Kwiatkowskiego, dyrektora Łazienek - suma, która wystarczyłaby, aby w ciągu dwóch lat warszawski park stał się najlepiej utrzymanym ogrodem w Europie.

Prof. Kwiatkowski na szóstej konferencji prasowej apelował o przychylność dla Łazienek: „Ja i moi współpracownicy ciągle żebryczymy o pieniądze. Musimy stworzyć potrzebny fundusz na rzecz utrzymania parku. Chciałbym, żeby on wyglądał lepiej, ale jak na pieniądze, którymi dysponujemy, i tak jest nieźle.”

Liczba ofiar śmiertelnych tornada wzrosła do 43

## Śmiercionośne tornado

Śmierć co najmniej 43 osób spowodowały tornado, które w poniedziałek i wtorek spustoszyły amerykańskie stany Oklahoma, Kansas, Teksas i Arkansas. Wcześniej władze podawały sprzeczne informacje o liczbie ofiar.

Jak udało się ustalić do środy rana czasu warszawskiego, w stanie Oklahoma zginęło 38 osób, pięć osób zginęło w stanie Kansas i jedna - w Teksasie.

Liczba ofiar zapewne będzie rosła, gdyż ruiny wielu z setek zniszczonych domów nie zostały jeszcze dokładnie przeszukane. W wielu miejscach ekipy ratownicze dokonały jedynie pobieżnych oględzin.

Największe z kilkadziesiąt tornad, które w poniedziałek dokonały spustoszeń na terytorium USA, miało średnicę 1,6 km. Istniało przez prawie 4 godziny zostawiając za sobą pas martwej ziemi o długości 97 kilometrów i szerokości około dwóch kilometrów.

Zostało ono sklasyfikowane jako F-5 - najpotężniejsze z możliwych tornad. Prędkość wiatru w nim sięgała 418 kilometrów na godzinę.

Obaj piloci „Apache'a” nie żyją

## Pierwsze ofiary NATO

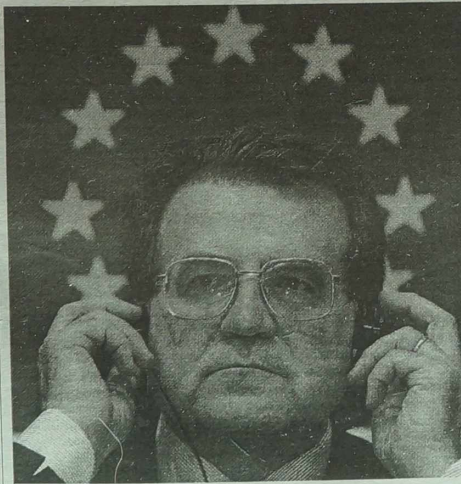
Nie żyją obaj piloci amerykańskiego śmigłowca szturmowego AH-64 „Apache”, który rozbił się w środę nad ranem w Albanii, około 75 km na północ od Tirany.

Do wypadku doszło podczas ćwiczeń około godziny 1.30 w środę czasu naszego. Nadal nie wiadomo jednak, w jakich okolicznościach. Helikoptery „Apache” są rozmieszczone na lotnisku w stolicy Albanii Tiranie.

Nie podano nazwisk pilotów. Są to pierwsze po stronie NATO ofiary wojskowe konfliktu dotyczącego Kosowa.

Jest to drugi śmigłowiec „Apache”, który rozbił się 26 kwietnia przed północą, podczas ćwiczeń w Albanii - wówczas uratowano obu członków załogi. Amerykanie rozmieścili tam dwa dni wcześniej 24 maszyny tego typu - mają być użyte w walce z serbskimi czołgami w Kosowie.

Jeden śmigłowiec „Apache” kosztuje 16 milionów dolarów.



Parlament Europejski zdecydowaną większością głosów zaakceptował w środę kandydaturę Włocha Romano Prodięgo na stanowisko przewodniczącego Komisji Europejskiej.

Kandydaturę Prodięgo poparto 392 deputowanych. Przeciwno było 72, a od głosu wstrzymało się 41 posłów.

Został on wysunięty na stanowisko przewodniczącego Komisji decyzją przywódców 15 państw Unii Europejskiej, która zapadła 24 marca na szczycie w Berlinie.

Fot. EPA-ELTA



Fot. EPA-ELTA

Po drodze unosiło ono ciężarówkę na wysokości kilkuset metrów.

W stanach Teksas i Arkansas żywioł nie spowodował tak potężnych zniszczeń jak w Oklahomie, jednak niezwykle silne wiatry i ulewę pozbawiły prądu wiele miejscowości

oraz uszkodziły dachy kilkadziesiąt budynków.

Poniedziałkowe tornado było jednym z najbardziej śmiercionośnych zjawisk tego typu w historii Stanów Zjednoczonych. Przebiło ono ubiegłoroczne tornado na Flo-

rydzie, które spowodowało śmierć 42 osób.

Największe szaleństwo żywiołu zarejestrowano jednak w Oklahomie w roku 1947. W mieście Woodward zginęło wówczas 113 osób.

## Dramat w kamieniołomach

Siedem osób, czterech zaginionych studentów speleologów i trzech poszukujących ich ratowników, poniosło śmierć w labiryncie podziemnych korytarzy pod rosyjskim miastem Samara - ich ciała znaleziono w środę.

Studenti zeszli pod ziemię pierwszego maja, jednak zabłądzili w podziemnych kamieniołomach, w których wydobywano niegdyś wapienie. Trójce ratowników udało się znaleźć ciało jednego ze studentów dwa dni później, tuż po rozpoczęciu poszukiwań. Po wyniesieniu ciała na powierzchnię, podjęli dalsze poszukiwania i sami zaginęli w podziemnym labiryncie.

Ciała trzech pozostałych, zaginionych pierwszego maja, studentów odnaleźli w środę ratownicy z rosyjskiego ministerstwa ds. sytuacji nadzwyczajnych. Wydosłali też trójkę, martwych już, ratowników.

Specjalna ekipa ustaliła, że studenci zmarli na skutek zatrucia się tlenkiem węgla z rozpalonego przez nich pod ziemią ogniska. Najprawdopodobniej, z tego samego powodu zginęli również trzej ratownicy, którzy szukali studentów, nie zabierając ze sobą specjalnego sprzętu do oddychania pod ziemią. Przy ich ciałach znaleziono jedynie latarki i liny do wspinaczki.

## Handlarze strajkują

Dwudniowy strajk rozpoczęło w środę kilka tysięcy handlarzy z największego na Białorusi stołecznego bazaru „Dynamo”. Przyszli do pracy, towarów jednak nie sprzedawali.

Strajkujący domagają się cofnięcia prezydenckiego dekretu, którym wprowadzono obowiązek posiadania certyfikatów jakości na sprzedawane towary. Certyfikat jest płatny, nie to jednak najbardziej oburza handlarzy ze stołecznego bazaru znajdującego się na stadionie klubu „Dynamo”. „Uzyskanie certyfikatu to dla nas prawdziwa droga przez mękę” - mówią.

Jak tłumaczy przewodnicząca Związku Zawodowego Handlowców „Wspólnota” Katia Naumowicz, przyznaniem certyfikatów zajmuje się w Ministerstwie Handlu zaledwie kilku-

osobowe biuro. „Nas, sprzedawców z „Dynamo”, jest dziesięć tysięcy. Tym samym na „bumaga” czekamy miesiącami”.

Brak odpowiedniego certyfikatu daje służbom podatkowym i milicji prawo do konfiskaty towaru. Taki dekret podpisał kilka tygodni temu prezydent Aleksandr Łukaszenka. „Dynamo” i inne targowiska przeżyły potem kilka tak zwanych nalotów.

Strajkujący wysłali specjalną delegację ze swoimi żądaniem do Ministerstwa Handlu. O wynikach spotkania mają zostać poinformowani w czwartek rano. Tymczasem do protestu mińskich sprzedawców przyłączyło się 10 tys. handlarzy z Grodna. Ci również żądają zniesienia certyfikatów oraz zmniejszenia podatków.

Na podstawie doniesień PAP-u przygotował Walerian Butkiewicz

# Sezon nad sezonami

Kowienko "Zalgiris" po raz szósty z kolei został mistrzem Litwy. Trzecie spotkanie "Dużego finału" LKL kowieńczyk z "Lietuvos rytas" we wtorek wygrali u siebie 89:79 (46:36), zwyciężając w finałowej serii 3-0.

Pierwsze finałowe spotkanie "Zalgiris" wygrał 107:85, a drugie w Wilnie – 73:72. Bezporządkowy finał mistrzów Litwy szóstego czempionatu LKL można by określić idealnym ich podsumowaniem całego turnieju, w którym nie doznali ani jednej porażki – 25 wygranych w rundzie zasadniczej oraz wszystkie wygrane w play off.

W sumie koszykarski sezon 1998-1999 był najbardziej udany w historii kowieńskiego klubu, na co złożyło się wywalczenie przez "Zalgiris" potrójnej korony – mistrza Euroligi, mistrza LKL i mistrza NEBL.

Od pierwszych minut ostatniego spotkania sezonu kowieńczyk objęli inicjatywę na parkiecie,

dając do zrozumienia rywalom, iż będzie to ostatnie spotkanie czempionatu. Większą część pierwszej połowy była jednak dosyć wyrównana. Prowadząc 17:8 gospodarze pozwolili wlinianom objąć prowadzenie 25:27. Okazało się, że nie na długo. Gospodarze postanowili zejść na przerwę w roli drużyny prowadzącej. Odrobili 2 pkt straty, a połowę zamknęli dziesięciopunktowym prowadzeniem (46:36).

W drugiej połowie meczu koszykarzom "Lietuvos rytas" także nie udało się poważnie zagrozić kowieńczykom, chociaż niejednokrotnie podejmowali próbę przejęcia inicjatywy. Gospodarze zmniejszyć swoje prowadzenie pozwolili wlinianom tylko do 4 punktów – 55:51, 59:55. I to było wszystko. Na nie zdał się decydujący szturm wileńskiej ekipy w 35 min. – 76:69, a to za sprawą życzenia koszykarki "Zalgirisu", by zrealizować swój plan – wygraną z różnicą 20 pkt. Na minutę przed zdobyciem kolejnego mistrzostwa przewaga kowieńczyków wzrosła nawet do 16 pkt. i było bardzo prawdopodobne, iż gospodarze zrealizują swój zamiar. Obeszło się jednak wygraną z różnicą w 10 pkt. Ostatnie ataki mistrzów Europy nie dały pożądanego efektu. Końcowy rezultat 89:79 – to 50% zapowiadanego efektu – 10 pkt różnicy.

W zwyciężkim zespole najwięcej, 16 punktów zdobył T. Masulis oraz M. Žukauskas – 15 pkt. W pokonanym: S. Jasikevičius – 21 pkt.

## Statystyka sezonu

Po zakończeniu we wtorek rozgrywanek LKL ustalono najskuteczniejszego gracza turnieju. Został nim napastnik ekipy "Šilutė" Žydrūnas Urbonas, który w meczu zdobywał średnio po 18,89 pkt. (661 pkt w 35 meczach). Drugi rezultat osiągnął Rytis Vaišvila ("Alita") – 18,57 pkt. Trzeci średni statystyczny rezultat – 18,10 pkt należy do wicemistrza Litwy Andriusa Giedraitisa. Natomiast największym dorobkiem punktowym wykazał się R. Vaišvila – 780 pkt zdobytych w 42 meczach.

Najlepszym wykonawcą rzutów wolnych w 6 czempionacie LKL był grający trener "Kraitinė" Valdemaras Chomicius – 91,67% (88 skutecznych z 96 wykonanych rzutów). Czech Jiri Zidek ("Zalgiris") okazał się najlepszym w rzutach za 2 pkt – 63,53% (108 zaliczonych na 170 wykonanych). Z kolei miano najlepszego w rzutach za 3 pkt. przypadło A. Giedraitisowi ("Lietuvos rytas") – 56,40% skuteczności (97 zaliczonych na 172 oddanych rzutów).

Miano najskuteczniejszej ekipy w ataku wywalczyli mistrzowie kraju, uzyskując średnio w spotkaniu –



Fot. "Sporto veidas"

90,88 zdobytych punktów. W tej kategorii najgorszym zespołem był poniewieśki "Kalnapišis" – 75,12 pkt. "Zalgiris" był najlepszy także w obronie. Jego średnia straconych punktów w meczu wynosi – 73,32. Najbardziej rażony koszt w czempionacie należał do ekipy "Šilutė" – 91,25 – taka jest średnia straconych punktów w meczu.

Oficjalnie zamknięcie mistrzostw LKL oraz nagradzanie zwycięzców odbędzie się 9 maja w Kownie.

# Zatwierdzono kandydatów

Wczoraj komitet wykonawczy Federacji Koszykówki Litwy (LKF) zatwierdził skład kandydatów do reprezentacji kraju koszykarzy, którzy w dniach 21 czerwca – 3 lipca wystąpią w mistrzostwach Europy we Francji.

Wśród 23 pretendentów – do grona 12 wybranych – znaleźli się obydwaj zawodnicy NBA – A. Sabonis i Z. Ilgauskas oraz siedmiu mistrzów Euroligi z kowieńskiego "Zalgirisu".

1. Arvydas Sabonis
2. Žydrūnas Ilgauskas
3. Euralijus Žukauskas
4. Gintaras Einikis
5. Tomas Masulis
6. Virginijus Praskevičius
7. Kestutis Šeštokas
8. Artūras Karnišovas
9. Saulius Štombergas
10. Mindaugas Žukauskas
11. Dainius Adomaitis
12. Andrius Giedraitis
13. Donatas Slanina
14. Arvydas Macijauskas
15. Ramūnas Šiškauskas
16. Darius Maskoliūnas
17. Šarūnas Jasikevičius
18. Tomas Pačesas
19. Kestutis Marčiulionis
20. Rolandas Jarutis
21. Darius Songaila
22. Robertas Javtokas
23. Rytis Vaišvila

Przygotowania treningowe drużyny narodowej Litwy rozpoczyna się 17 maja w Kłajpedzie, pod kierownictwem Jonasa Kazlauskasa.

## Tabela końcowa LKL

1. "Zalgiris"
2. "Lietuvos rytas"
3. "Sakalai"
4. "Šiauliai"
5. "Alita"
6. "Neptūnas"
7. "Kalnapišis"
8. "Kraitinė"
9. "Aletas"
10. "Šilutė"

# Nie załamuj rąk

Nie udało się siatkarzom "Polonii" rezezu wileńskiego sięgnąć po brązowy kruczek mistrzostw Litwy. W decydującym o trzecie lokacie meczu polonusi ulegli na wyjeździe drużynie "Agrotech" z Kielm 1:3 (w serii spotkań 1:2).

Zdaniem Ludwika Adamowicza, przyczyn porażki było kilka, ale najważniejszą z nich – kontuzje. Pech chciał, że z powodu kontuzji w decydującym meczu nie mogło wybiec na parkiet kilku zawodników z podstawowego składu. Przegrana martwi, ale zawodnicy "Polonii" nie załamują rąk. Czwarte miejsce w kraju – to też sukces. Tym bardziej, że nasi siatkarze nie mają jeszcze najmłodszego doświadczenia w zmaganiach o medale. Drużyna jest młoda, a więc sukcesy na miarę medali ma jeszcze przed sobą. Siatkarze potrzebują jednak zabezpieczonego wsparcia finansowego, bez którego nie ma co marzyć o stabilności występów i składu drużyny. Dlatego też Ludwik Adamowicz przy każdej okazji dziękuje wszystkim, którzy w dowolnym zakresie okazali wsparcie jego drużynie.

Gorycz porażki nie potrwa długo, gdyż już w piątek rozpoczyna się dwudniowy turniej z udziałem najlepszej drużyny Kaliningradu, mistrza Litwy z Wileńskiego Uniwersytetu Pedagogicznego oraz młodzieżowej reprezentacji szkoły sportowej "Taurus".

Natiomiast 11-13 maja do Wilna przybędzie drużyna obdwojów AZS-ORT Olsztyn. W składzie gości z Olsztyna zapowiadany jest przjazd dwóch byłych mistrzów olimpijskich!

Trenerzy oraz zawodnicy myślimy są już przy Letnich Igrzyskach Polonijnych, które odbędą się 22-29 sierpnia w Lublinie. "Polonia" zamierza nie ustąpić pola silnym drużynom z Białorusi, Łotwy, Czech, Kanady, Holandii, Niemiec, Francji oraz RPA.

Zdaniem Adamowicza, życie nie stoi w miejscu i trzeba myśleć o przyszłości. Wierzy w szych podopiecznych. Jest niepoprawnym optymistą, – ma nadzieję, że w przyszłym sezonie znajdą się pieniądze na należyte utrzymanie drużyny.

Zygmunt Żdanowicz

# Są sposoby na „przychylność”

Phil Coles, australijski członek Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego (MKOl), zaprzecza, jakoby przekazał do Salt Lake City tajny raport o kupowaniu głosów przez Komitet Organizacyjny Igrzysk Olimpijskich w Sydney (SOCOG).

O aferze korupcyjnej poinformowała we wtorek australijska telewizja ABC. Posiada ona podobno dokumenty, z których wynika, że 40 członków MKOl otrzymywało od SOCOG kosztowne prezenty w zamian za popieranie kandydatów Sydney w staraniach o prawo organizacji igrzysk w 2000 roku. Około 400 stron raportu, który potwierdza korupcję, dotarło do Komitetu Organizacyjnego ZIO w Salt Lake City w 2000 roku.

ABC poinformowała, że Komitet Organizacyjny IO w 2000 roku w swych staraniach o głosy za przyznaniem igrzysk olimpijskich Sydney nie ominął również Polski, a konkretnie Włodzimierza Rezcza, członka MKOl w latach 1961-1996, a od 1996 roku członka honorowego MKOl. Według tej stacji telewizyjnej, Włodzimierz Rezcze głosił za Sydney, w zamian za, który potwierdza korupcję, większą część kosztów obozów przygotowawczych kadry Polski w Australii.

– O takim „handlu” czy przetrątu absolutnie nie można mówić – odpowiedział na zarzuty 88-letni Włodzimierz Rezcze. – Owszem, rozmawiałem z ambasadorem Australii w Polsce Tom Kinvenem, ale na temat kontynuowania sportowej współpracy między naszymi krajami. Takich rozpraw, do czasów swej działalności, gdy w latach 1952-1973 byłem m.in. przewodniczącym resortu kultury fizycznej, odbyłem sporo. Powtórzę raz jeszcze: zawsze miałem na względzie dobro polskiego sportu, ale nie za cenę głosu, którym dysponowałem jako członek MKOl.

Prezes Polskiego Komitetu Olimpijskiego Stanisław Stefan Paszczyk twierdzi, że PKOl nie zawierał za stroną australijską żadnych umów o sponsorowaniu obozów polskich sportowców przed igrzyskami w Sydney w 2000 roku.

– W marcu 1998 roku przebywałem w Syd-

ney – powiedział Paszczyk. – Rozmawiałem na temat pobytu polskich sportowców w Australii. Gospodarze udostępniali cenniki wynajęcia obiektów sportowych oraz hoteli.

– Wiem, że strona australijska chciała zaprosić na rok czy kilka miesięcy polskich pływaków, żeby na miejscu przygotowywali się do startu w igrzyskach – dodał prezes PKOl. – Gospodarze chcieli, żeby Polacy opłacili miejscowego trenera. Nam nie odpowiadała oferta i zrezygnowaliśmy z niej.

Tymczasem śródowa prasa w Australii ujawnia, że na 400 stronach dokumentów dyplomatycznych i notatek działaczy z Sydney dokładnie wylicza się, jakimi sposobami należy pozyskiwać „przychylność” członków MKOl oraz jak obchodzić przepis Komitetu, dotyczący prezentów dla członków tej organizacji.

## Prasa o skandalu

Rewelacje, dotyczące kolejnego skandalu w ruchu olimpijskim, tym razem z polskim akcentem, dominują na pierwszych stronach australijskich gazet.

Srodowe gazety w Australii publikują fragmenty dokumentów dyplomatycznych, oznakowane jako „tajne” i pochodzące z ambasady Australii w 29 krajach. Wśród nich znajduje się notatka ambasadora Australii w Warszawie, Tony'ego Kevin, która dotyczy rozmowy w 1993 roku z Włodzimierzem Rezcziem, ówczesnym członkiem Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego.

Prasa m.in. cytuje: „Wnioski wyciągnęliśmy takie, że Pan Rezcze głosił swój był gotów oddać na te kandydaty, która wykaże największą oszczędność w pomocy dla polskiego sportu w okresie przygotowań do igrzysk w 2000 roku”.

Według australijskich mediów, po przyznaniu Sydney Igrzysk 27. Olimpiady zawarto specjalną umowę polsko-australijską, w wyniku której polscy zawodnicy mogą dziś trenować bezpłatnie na obiektach olimpijskich w Australii.

Prasa ujawnia, że na 91 stronach, poświęconych każdemu z ówczesnych 91 członków

MKOl, znajdują się m.in. uwagi o księciu Fahd z Arabii Saudyjskiej (dziś król tego kraju). O Gurandou N'Diaye z Wybrzeża Kości Słoniowej, który w styczniu musiał w niesławie odejść z MKOl, napisano: „łubi kosztowne prezenty – złoto, cygara”.

Wszystkie te dokumenty dotarły do Salt Lake City, organizatora Zimowych Igrzysk Olimpijskich 2002 roku. Dla Sydney charakterystyki poszczególnych działaczy przygotował australijski członek MKOl Phil Coles, który jednak zaprzecza, jakoby miał przekazać to dossier do Salt Lake City.

Sam Phil Coles jest podejrzany o przyjęcie biżuterii wartości 10 tys. dolarów od Aten, starających się o organizację igrzysk w 1996 roku.

Aleksander Nebelski

# Sprintem

■ Hokeiści Szwecji i Finlandii kolekcjonują zwycięstwa i przewodzą w tabelach swych podopiecznych z kompletem punktów.

Obrońcy tytułu mistrza świata, Szwedzi pokonali czwartą drużynę ubiegłorocznego mistrzostw, Szwajcarię 4:1. Wicemistrzowie świata, Finowie zwyciężyli Białorusi 4:1.

■ Miami Heat to najlepsza drużyna Konferencji Wschodniej w sezonie zasadniczym NBA. Koszykarze z Florydy zapewnili sobie tytuł we wtorek, po zwycięstwie nad Atlantą Hawks 93:79.

■ Wyższa Kraków wystosowała list do prezydenta UEFA L. Johanssona, w którym prosi o zawieszenie kary za zranienie piłkarza AC Parma Dino Baggio podczas meczu w Pucharze UEFA.

Na podstawie inf. PAP, ELTA i w.l. przygotował Andrzej Ratkiewicz

## Ustępuje tylko piramidom

110 lat temu - 6 maja 1889 roku - w dniu otwarcia Wystawy Światowej w Paryżu oddano do użytku Wieżę Eiffla.

Pomysł zbudowania 300-metrowej wieży pomyślano jako symbol Wystawy Światowej 1889 wybrano spośród kilku tysięcy propozycji. Miała ona zaprezentować osiągnięcia techniki i sztuki inżynierskiej końca XIX wieku, a zarazem możliwości francuskiego przemysłu.

Wieża zbudowana na planie kwadratu składała się z 15 tys. elementów stalowych i ważyła 7175 ton. Początkowo miała 300 metrów wysokości i była przez wiele lat najwyższą budowlą na świecie. W latach dwudziestych podwyższono ją przez zainstalowanie masztu radiowego, a później dodano nadajnik telewizyjny.

Wieżę wybudowało w rekordowo krótkim czasie - niecałych dwóch lat - biuro konstrukcyjno-architektoniczne Gustawa Eiffla. Dlatego nosi ona jego imię. Eiffel opracował nową technologię konstrukcji stalowych i nowe metody obliczania dynamiki budowli.

Wieża Eiffla - pomyślana początkowo jako czasowy eksponat na wystawę ilustrujący możliwości ówczesnej techniki - wzbudziła wiele kontrowersji. Liczni intelektualiści domagali się jej rozebrania, uznając że szpeci panoramę Paryża.



Budowała ją też wielu obrońców walczących o jej zachowanie. Ostatecznie pozostała, stając się architektonicznym symbolem Paryża.

Dzisiaj jest jedną z najpopularniejszych budowli na świecie, ustępującą pod tym względem - jak wykazała przeprowadzona przed kilku laty międzynarodowa ankieta - tylko egipskim piramidom.

## Z tygrysami żartów nie ma



Fot. archiwum

Para turystów niemieckich została zabita przez tygrysa podczas zwiedzania we wtorek parku safari El Vergel w prowincji Alicante w Hiszpanii.

Mężczyzna i kobieta zwiedzali park samochodem, ale w pewnym momencie wyszli z wozu. Zostali wówczas zaatakowani przez trzy tygrysy, które ranili ich śmiertelnie.

Przedstawiciel dyrekcji parku powiedział, że zwiedzający zachowali się niezgodnie z zasadami obowiązującymi gości parku. Instrukcja,

umieszczona na bilecie wejściowym i na wielu plakatach wzdłuż trasy zwiedzania tego ogrodu zoologicznego, ostrzega przed opuszczaniem samochodu, otwieraniem okien, a nawet zatrzymywaniem wozu zbyt długo w jednym miejscu.

W ciągu przeszło dwudziestu lat istnienia ogrodu w El Vergel, gdzie dzięki zwierzęta żyją na wolności, nigdy do tej chwili nie zdarzył się podobny wypadek - powiedział przedstawiciel dyrekcji.

(PAP)

### CZWARTEK 6 MAJA



6.00 - Dzień dobry, 7.30 - S. "Teletubbies", 8.00 - S. "Rodzina Fallerów", 8.30 - Milioner, 16.00 - Pół godziny w rządzi, 16.40 - Rozmowy wileńskie, 17.00 - S. "Druga B", 17.30 - S. "Rodzina Fallerów", 18.00 - Na tematy ekologiczne, 18.30 - Wiadomości, 18.45 - Telekatalog, 18.50 - Biznes dnia, 19.00 - Drogi. Samochody. Ludzie, 19.25 - Bez pośredników, 19.55 - Loteria, 20.00 - Jeszcze nie śpij.



6.00 - Teleshop, 6.15 - Poranne koło, 8.05 - Program inform., 8.15 - S. "Niewinne kłamstwo", 9.00 - S. "Słoneczne wybrzeże", 9.40 - S. "Bez domu jest źle", 10.10 - Teleshop, 10.40 - S. "Prawdziwa miłość Heleny", 11.25 - Kuchnia pani Grażyny, 12.00 - N-14, 12.15 - Złotko, 12.40 - ABC zdrowia, 13.05 - Od... do, 13.35 - S. "Czarodziejka", 14.00 - S. "Niewinne kłamstwo", 14.45 - Teleshop, 15.00 - S. "Marisol", 15.25 - Film fab. 16.15 - S. "Zar młodości", 17.00 - S. "Bez domu jest źle", 17.25 - S. "Słoneczne wybrzeże", 18.10 - S. "Prawdziwa miłość Heleny", 19.00 - S. "Marisol", 19.30 - "1930", 19.50 - Program inform., 20.00 - S. "Nazywa się Nikita", 21.00 - S. "Człowiek zniknął", 22.00 - Nos, 22.30 - "22:30", 22.45 - S. "Murphy Brown", 23.10 - S. "Szósty zmysł", 23.55 - Dramat hist.

### BTV

6.15 - S. "Cud Lucji", 7.00 - S. "Bogacze", 7.45 - S. "Kamila i Nano", 8.30 - S. "Kobieta pachnąca kawą", 9.20 - Bitwa morska, 10.50 - Brzeg, 11.30 - Tak. Nie, 12.30 - Na jednym końcu haczyk, 13.00 - Telegra dla rodziny, 14.00 - Na zdrowie, 15.00 - Koncert, 15.55 - Gorąca linia, 16.15 - S. "Cud Lucji", 17.10 - S. "Kamila i Nano", 17.10 - Wiadomości, 18.05 - S. "Kamila i Nano", 19.00 - S. "Kobieta pachnąca kawą", 20.00 - Wiadomości, 20.25 - S. "Ekipa wybrzeża", 21.15 - Gorąca linia, 21.35 - Jesteśmy z wami, 22.00 - Humor, 22.30 - Wiadomości, 22.45 - Na jednym końcu haczyk, 23.10 - Rowero show, 23.35 - Ekoróża, 0.15 - Telegra, 2.15 - 6.15 - DW.



6.35 - S. "Dzielnia rodzin", 6.55 - S. "Nowe przygody Popeya", 7.20 - Teleshop, 7.35 - S. "Potajemne sentymenty", 8.00 - S. "Maria Jose", 8.45 - S. "Santa Barbara", 9.35 - S. "Uroczy i dzielni", 10.00 - Teleshop, 10.25 - Telegra, 10.50 - Koło fortuny, 11.20 - Magazyn filmowy, 11.45 - Szpital polowy, 12.10 - S. "Piekni", 13.00 - S. "Policjanci z Miami", 13.45 - S. "Dziennik UFO", 14.00 - Sport, 14.45 - S. "Ryccerz na kolcach", 15.30 - S. "Santa Barbara", 16.20 - S. "Piekni", 17.10 - S. "Potajemne sentymenty", 17.35 - S. "Uroczy i dzielni", 18.10 - S. "Maria Jose", 19.00 - Wiadomości, 19.20 - Sport, 19.30 - Niech żyje król, 20.00 - S. "Góral", 21.00 - S. "W archiwum X", 21.55 - Wiadomości, 22.05 - S. "Sprawa", 23.00 - S. "Zonaty i dzielni", 23.25 - Magazyn filmowy.



8.05 - Z Wilna, 8.20 - Agrobait'99, 8.30 - Znad Wilni TV, 9.00 - Lekcja jeź. litewskiego, 9.10 - Film fab. 9.55 - "Ja sama", 11.00 - Towary i usługi, 11.10 - Dzień po dniu, 13.00 - Z Moskwy, 13.10 - Znak jakości, 13.20 - Zwycięza najszybszy, 14.25 - Towary i usługi, 14.35 - S. dla dzieci, 15.00 - Kanał muz., 15.30 - W świecie ludzi, 16.00 - Z Moskwy, 16.20 - Patrol drogowy, 16.35 - S. "Czy to słuszne", 17.00 - S. "Koszmarnie lato", 18.00 - Z Wilna, 18.30 - Humor, 19.30 - Z Moskwy, 20.00 - Lekarz domowy, 20.30 - U "Jabłka", 21.05 - Z Moskwy, 21.20 - Towary i usługi, 21.30 - W świecie ludzi, 22.00 - Z Wilna, 22.15 - S. "Koszmarnie lato", 23.15 - Ci, którzy, 23.30 - S. "Czy to słuszne? 24.00 - Kanał muz.



10.00 - Telegra, 16.00 - Linia ogłoszeń, 16.30 - Przede wszystkim dzieci, 17.00 - S. "Zakazana kobieta", 17.30 - S. "Zakazana kobieta", 20.00 - Kolegium języków i zarządzania E. Rasteniene, 20.30 - Warto odwiedzić, 20.35 - Film fab. "Major Wicher", 22.00 - Kronika wydarzeń, 22.15 - Puls Wilna, 22.25 - Wiadomości (pol), 22.35 - Auto-Moto-Sport.



7.00, 10.00, 13.00, 16.00 - Wiadomości, 7.15 - S. "W imię miłości", 8.20 - Człowiek i prawo, 9.05 - Klub podróźników, 9.50 - Biblioteka domowa, 10.15 - Razem, 13.15 - S. "Policjanci z Kosmosu", 13.45 - Cudowny świat,

czyli Cinema, 14.00 - Ulica Sezamkowa, 14.30 - Do lat 16 wjeżdżaj, 15.00 - S. "W imię miłości", 16.15 - Zgadnij melodię, 16.50 - W poszukiwaniu utraconego, 17.30 - Film fab. "Nie ma drogi powrotnej", 18.45 - Dobranoc, dzieci, 19.00 - Czas, 19.45 - Miśtrostwa świata w hokeju na lodzie, Rosja - Finlandia, 21.35 - A jednak, 22.35 - Komedia "Żył sobie policjant".



5.00 - Witaj, Rosjo, 5.20 - Wszyscy mówią, 5.45 - Telegra, 6.20 - Dom towarowy, 7.45 - Towary począ, 8.10 - S. "Milaży", 9.00, 15.00, 18.00, 22.05 - Wiadomości, 9.35 - S. "Rosja walczy. Krew na śniegu", 14.15 - Muzyka, 14.25 - S. "Pierwsze pocałunki", 15.30 - Wieża, 16.00 - Homeopatia i zdrowie, 16.10 - S. "Major Wicher", 17.30 - Film fab. "Strindberg oczyma Rosjan", 18.45 - Szczęśliwy, 18.55 - Dwa fortepiany, 19.40 - Melodramat "Biały król, czerwona królowa", 21.20 - Proces trwa, 22.35 - Gorąca dziesiątka, 23.30 - Sklep na kanapie.

### TYPOLONIA

7.00 - Program dnia, 7.05 - Dziennik krajowy, 7.25 - Sport-telegram, 7.30 - Historia objazdu, 7.50 - Warowanie pogranicznych złań, 8.00 - Szkoła na weselo, 8.30 - "Sześć milionów sekund" - serial prod. pol. 9.00 - Wiadomości, 9.15 - Przegląd prasy polonijnej, 9.30 - "Magiczne ognie" - film krym. prod. polskiej, 11.00 - Szybiec z resztek, 11.30 - Takie to życie, 12.00 - Wiadomości, 12.10 - Tak jak w kinie, 12.30 - Poczet Regionów Polski, 13.05 - Krzyżówka szczęścia - teleturniej, 13.30 - Skarbice, 14.00 - "Kome-diantka" - serial prod. pol., 15.00 - Panorama, 15.20 - Program dnia, 15.30 - Polskie stad i stachiny kont.

15.55 - Poczet Regionów Polski, 16.30 - "Trzy dni wygrac" - serial prod. franc. pol., 17.00 - Teleshop, 17.15 - Polska piosenka, 17.35 - Liga przebojów, 18.00 - "Laureat" - film fab. prod. pol., 18.50 - Wisła - rzeka jak tza, 19.10 - Reporter, 19.20 - Dobranoc, 19.30 - Wiadomości, 19.56 - Prognoza pogody, 19.59 - Sport, 20.05 - Teatr Telewizji: "Stan po zapasach", 21.25 - Latamki - magazyn kultury, 21.55 - Mdm - program rozrywkowy, 22.30 - Panorama, 22.57 - Prognoza pogody, 23.05 - "S.O.S." - serial sensac. prod. pol., 0.05 - W centrum uwagi, 0.20 - Powitanie widzów amerykańskich, 0.30 - "W labiryncie" - serial prod. pol., 0.55 - Polska piosenka, 1.20 - "Miś Uszatek" - serial anim. dla dzieci, 1.30 - Wiadomości, 1.55 - Sport, 1.59 - Prognoza pogody, 2.00 - Teatr Telewizji: "Stan po zapasach", 3.20 - Latamki - magazyn rozrywkowy, 4.30 - Panorama, 4.56 - Prognoza pogody, 5.00 - Wielka Mała Emigracja, 5.35 - Kwiaty Zala, 5.50 - W centrum uwagi, 6.15 - "W labiryncie" - serial prod. pol., 6.40 - Polska piosenka.

### POLSAT

6.00 - Piosenka na zyczenie, 7.00 - Kto się bio wstac?, 7.45 - Polityczne graffiti, 7.55 - Poranne informacje, 8.00 - "Czarodziejka z Księżycy" - serial anim. dla dzieci, 8.30 - "Dziedziczna niemo-doch" (Brazylia), 9.30 - "Zar młodości" - kanadyjski serial (USA), 10.30 - "Legendy kung-fu" (USA), 11.30 - "Młody Indiana Jones" (USA), 12.30 - Dziwny satyryk "Drzewko szczęścia - gra-zabawa, 16.00 - Informacje, 16.15 - "Ja się zastrzelił" - ameryk. serial komed., 16.45 - "Dziedziczna niemo-

wieś" (Brazylia), 17.40 - "Życie jak poker" - polska telenowela, 18.10 - "Przyjaciele" - ameryk. serial komed., 18.45 - Informacje, 18.55 - Prognoza pogody, 19.05 - "Legendy kung-fu" (USA), 20.00 - "Pan i pani Smith" - serial sensac. USA, 21.00 - "Ostry dyżur" - odcinek specjalny, 22.50 - Informacje i biznes informacje, 23.10 - Prognoza pogody, 23.15 - Polityczne graffiti, 23.30 - Bumerang - magazyn polityczny, 0.00 - 4x4 - magazyn motoryzacyjny, 0.30 - Muzyka na bis.

### RTL7

6.20 - "Świat pana trenera" - serial komed., 6.25 - "Autostrada do nieba" - serial famil., 7.15 - "Sunset Beach" - serial USA, 8.00 - Odjazdowe kreskówki, 9.10 - "Plejna i bestia" - serial fantast.-przygod., 10.05 - "Trzecia planeta od Słońca" - serial komed., 10.30 - "Policjanci z Miami" - serial krym., 11.20 - Meandry sprawiedliwości, 12.10 - Teleshopping, 12.45 - Zoom - magazyn sensacji, 13.15 - "Autostrada do nieba" - serial famil., 14.10 - "Plejna i Bestia" - serial famil., 15.05 - Odjazdowe kreskówki, 16.20 - "Kosmici w rodzinie" - serial dla młodzieży, 16.45 - "Potwór z bagien" - serial przygod., 17.10 - "Rodzina Patworków" - serial komed., 17.35 - "Trzecia planeta od Słońca" - serial komed., 18.00 - "Sunset Beach" - serial USA, 18.50 - 7 minut - wydarzenia dnia, 19.00 - Zoom - magazyn sensacji, 19.30 - "Świat pana trenera" - serial komed., 20.00 - "Cobra - oddział specjalny" - serial krym., 21.00 - "Komando małolat" - serial krym., 21.55 - "Prawo bezprawie" - serial krym., 22.45 - 7 minut - wydarzenia dnia, 23.00 - "Airwolf" - serial sensac., 23.55 - "Crime story" - serial krym., 0.40 - Zoom - magazyn sensacji, 1.05 - "Policjanci z Miami" - serial krym., 1.55 - "Cobra - oddział specjalny" - serial krym.

WILEŃSKA SZKOŁA RADIOELEKTRONIKI  
I MECHANIKI PRECYZYJNEJ ZAPRASZA:

Młodzież z wykształceniem średnim na następujące specjalności:

- nastawiacz sprzętu komputerowego;
- specjalista naprawy aparatury radiowej i telewizyjnej;
- mechanik przemysłowy.

Osoby, które ukończyły 10 lub 9 klas do roku 1998 włącznie:

- specjalista naprawy aparatury radiowej, telewizyjnej i elektrycznej;
- mechanik przemysłowy.

Po szkole średniej nauka trwa 2 lata, po 9-10 klasach - 3 lata. Nauka w językach litewskim i rosyjskim. Uczniom płaci się stypendium. Szkoła nie ma bursy. Adres szkoły: Lakuņų 3, Vilnius, tel. 77 19 73.

Gabinet stomatologiczny **BEATA**

Leczymy i protezujemy uzębienie dorosłych i dzieci z zastosowaniem nowoczesnego sprzętu.

Ceny dostępne. Konsultujemy bezpłatnie.

Vilnius, ul. Pylimo 63 / naprzeciw rynku "Hale"

Tel. 79-12-35

Firma handlowa zakupi od 0,5 ha do 1 ha ziemi pod budowę przemysłowo-usługową. Najchętniej przy jednej z tras wylotowych z Wilna. Możliwe jest przyjęcie wspólnika z aportem.

Informacje przysłać do Polski tel./fax: 8-10-48-71-3462626.

8 мая 18 часов

В Русском Драматическом театре Литвы

**КВН ФИНАЛ**

"Телега" "49"  
Вильнюсский Университет Вильнюс

"Сядьте поудобнее"  
Вильнюс

"Šiaurės pašvaistė"  
Šiaurinės Lietuvos Universitetas

Билеты продаются в Русском  
Драматическом театре Литвы

Генеральни спонсоры

**BIG STAR**

**ERGOS**

Генеральни спонсоры

Вильнюсский университет

**ARJOTA**

**CHEM GROUP**

Спонсоры

**TOP ART**

**ITELVA**

**SELIGA**

**SEIDMA**

**SIDABRINIS DRAGONAS**

**CP**

**www.litvillit.com**

## Bez opadów, chociaż zimno

Dziś na Litwie zachmurzenie z przejaśnieniami, przeważnie bez opadów. Wiatr północny, 4-9 m/sek. Temperatura w nocy 1-3 stopnie ciepła, lokalnie przymrozki do -5 stopni, w dzień 7-12 stopni ciepła.

W Wilnie bez opadów. Temperatura w nocy 1-3 stopnie mrozu, w dzień 9-11 stopni ciepła.

W ciągu następnych dwóch dni zachowa się chłodna z możliwością wystąpienia opadów pogoda. W nocy lokalne przymrozki do -6 stopni, w dzień 5-10 stopni ciepła.



**KURIER  
WILEŃSKI**

Trwa **PRENUMERATA**  
na czerwiec 1999 roku

Wydanie codzienne - indeks 0044  
z dostarczaniem przez pocztę 1 mies.  
19 Lt

Wydanie codzienne dla inwalidów I, II grupy,  
emerytów i mieszkańców wsi - indeks 0227  
z dostarczaniem przez pocztę 1 mies.  
16 Lt

Wydanie sobotnie - indeks 0172  
z dostarczaniem przez pocztę 1 mies.  
3,90 Lt

„Kurier Wileński” można zaprenumerować

w każdym urzędzie pocztowym

MIĘDZYNARODOWE  
CENTRUM  
„INFOMAGIJA”

→ Uczy języków: angielskiego, niemieckiego, francuskiego, włoskiego, hiszpańskiego, litewskiego i szwedzkiego.

→ Abiturientów przygotowujemy do egzaminu wstępnego z języka angielskiego.

→ Dla osób spoza Wilna są grupy sobotnie.

→ Biuro tłumaczeń.

Nasz adres:  
Pamenkalnio 11-301,  
Tel.: 62-46-97, 8-287-29045

(Zam. 651)

Produkujemy i wstawiamy drzwi filingowe.

Tel. 571-413, kom. 8-286 42545  
(Zam. 63)

Sprzedam konia (1,5 roku) i klacz ze źrebakiem.  
Tel. 47-55-27, 8(299) 52390.

Niedroga naprawa telewizorów w domu u klienta.  
Tel. 23-61-19, 47-25-43.

Poszukuję pracy przy dziecku.  
Tel. 70-42-33 (od godz. 18).

Mężczyzna poszukuje pracy barmana.  
Tel. 34-27-10.

**Mylija**

Pieczątki, wizytówki.  
Laminowanie.  
(Szerokość do 1m)  
Nadruki na kubeczkach, koszulkach, długopisach i...  
Nadpisy na metalu

**GRAVERTON**  
technologia

Savanorių pr. 16, Vilnius  
Tel. 230962, Tel./faks. 236439

Elektryk dodatkowo poszukuje pracy (elektroinstalacja, grzejące podłogi).  
Tel.: 8-299-05756.

Mężczyzna poszukuje pracy stróża.  
Tel. 8-28 -25061.

Doświadczony, młody kierownik (B, C kat.) poszukuje pracy.  
Tel. 8-286-37762.

## Kalendarium

\* Czwartek (6.V) jest 126 dniem 1999 r.

Do końca roku pozostało 239 dni.

\* Znak Zodiaku - Byk.

\* Imienny: Filipa, Jakuba, Judyty, Klaudiusza.

\* Wschód Słońca - 4.31, zachód - 20.01.

Długość dnia 15 godz. 30 min.

\* Księżyc. Pełnia - od 30 kwietnia.

## KURS WALUT

BANK LITEWSKI

Oficjalny kurs

na 6 maja 1999 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty	Lit/za jedn. walut.
Dolar USD	4,0000
UE euro	4,2678
Dolar australijski	2,6360
100 tys. rubli białoruskich	1,2698
Korona czeska	0,1137
Korona duńska	0,5743
Funt brytyjski	6,5292
Krona estońska	0,2728
100 jenów japońskich	3,3121
Dolar kanadyjski	2,7490
Łat łotewski	6,7608
Złoty polski	1,0209
Korona norweska	0,5170
Rubel rosyjski	0,1636
Korona szwedzka	0,4751
Frank szwajcarski	2,6576
100 tys. lir tureckich	1,0219
Grivna ukraińska	0,9828
100 forintów węgierskich	1,7058
10 tys. rumuńskich lei	2,6702

Ustalony kurs przeliczenia euro i walut narodowych państw strefy euro (jednostki waluty narodowej za 1 euro)

0,87564 funta irlandzkiego
13,7603 szylinga austriackiego
40,3399 franka belgijskiego
166,386 pesety hiszpańskiej
1936,27 liry włoskiej
40,3399 franka luksemburskiego
2,20371 guldena holenderskiego
200,482 eskudo portugalskiego
6,55957 franka francuskiego
5,94573 marki fińskiej
1,95583 marki niemieckiej

Po najniższych cenach sprzedajemy lody chłodnicze i sprzęt cukierniczy.

Tel/fax 25 20 18  
(Zam. 177)

## VERSLO INFORMACIJA

FAKSE INFORMATORIJE Vilnius (22) 250707  
Kaune (27) 798138  
INTERNETE <http://katalogas.nkm.lt>

2001 Vilnius, tel.: 297802, 227925, fax: 227203, 227925

Naprawa ciężarówek, autobusów, ciągników i naczip oraz spawanie. Naprawa resor, walcowanie, wzmocnienie.

Kirtimų 11 Tel.64-02-29

(zam.130)

Gospodarstwo sadownicze „DANILAWA” sprzedaje sadzonki karłowatych jabłoni,śliwy,wiśni, porzeczki, maliny szlachetnych odmian oraz sadzonki truskawek Kama, Kent, Dukat, S.Sengan, Selwa i inne

Tel./fax. 59-52-34,  
8-290-50188

(Zam.129)

KURIER  
WILEŃSKI

Wydawca ZSA „Kurier Wileński”  
Drukarnia S. „Spauda”

Redaktor naczelny  
Zygmunt ŻDANOWICZ

Adres: Laisvės pr. 60  
2056 Vilnius, Lietuvos Respublika  
Indeks 0044 SL 322,  
ISSN 1392-0405  
E-Mail adres: kurier\_w@post.scd.lt

Redaktor naczelny (tel. 42-79-01),  
dyrektor spółki Jan Czepukowicz (tel. 42-79-73), zastępcy redaktora Krystyna Adamowicz, Aleksander Borowik (tel. 42-79-04), sekretarz redakcji Zbigniew Markowicz, zastępcy sekretarza Andrzej Malkianis, Jan Lewicki (tel. 42-79-49), DZIAŁY polityka - Paweł Kobak (tel. 42-79-64), gospodarzka - Julitta Tryk (tel. 42-79-68), życie wsi, ekologia - Danuta Danowska (tel. 42-79-68), stolica - Helena Gladkowska (tel. 42-79-68), szkolnictwo (tel. 42-79-04), kultura „Vilniana” - Halla Jokialio (tel. 42-79-68), literatura i sztuka - Alwida Bajor (tel. 42-79-64).

przewodność - Irena Litvin (tel. 42-79-64), zdrowie - Sabina Kozłowska (tel. 42-90-81), młodzieżowo - Agnieszka Skinder (tel. 42-90-81), sport - Andrzej Ratiukiewicz (tel. 42-78-63), fotoreporter - Marian Paluszkievicz (tel. 42-78-63), komercyjny - Dariusz Guszcza (tel. 42-78-90), reklama - (tel. fax 42-69-63), kolportaż - (tel. 42-72-78), rejon sołeczniczy - Piotr Ryngiewicz (tel. 8-250-52780), rejon trocki - Danuta Raciūskytė (tel. 8-238-61216), przedstawiciel w Polsce: Stanisław Plewako, skr. poczt. 88, 00-963 Warszawa, tel. 44860241511, e-mail: splewako@pobox.com  
Dyz. redaktor Krystyna ADAMOWICZ

Ogłoszenia i reklamy do „Kuriera Wileńskiego” przyjmuje się pod adresem: Dom Prasy, Laisvės pr. 60, pietros 11, pokój 1104, tel./fax 42-69-63, 42-72-65, w dniach pracy od godz. 8.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.  
Opinie Czytelników zawarte w Ich listach nie zawsze są zbliżone z opinią redakcji.